

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 197 (10 069)

Poznań, poniedziałek 30 sierpnia 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A



Festyn „Trybuny Ludu”

W sobotę na stadionie warszawskiej Skry zainaugurowane zostały konkurencje sportowo-rekreacyjne dwudniowego, tradycyjnego festynu „Trybuny Ludu”.

Wszyscy chętni mieli niepowtarzalną okazję zmierzenia sił na bieżni ze znakomitymi przeciwnikami — mistrzem olimpijskim z Rzymu, byłym rekordzistą świata na dystansie 3 000 m z przeszłości — Zdzisławem Krzyszkowiakiem oraz jego kolegą ze słynnego polskiego „wonder-teamu” lekkoatletycznego — Zbigniewem Orywalem.

Dokończenie na str. 6

Górnik Zabrze mistrzem ligi I. a.

Doskonałe wyniki skoczków

Zwycięstwem lekkoatletów Górnik Zabrze zakończył się zawody o mistrzostwo I ligi na rok 1976. Finał rozgrywek ligowych odbył się w sobotę i niedzielę na stadionie warszawskiej Skry.

W typowej walce o punkty, na wyróżnienie zasługuje przede wszystkim postać skoczka. W niedzielę najlepszy był skoczek w całym konkursie — mistrzem olimpijskim Jackiem Wesołym. Wesoły dzielnie tym razem sekundował 21-letni zawodnik poznajski Leszek Kałek, który dwukrotnie poprawił swój rekord życiowy osiągając 2,20, a następnie 2,23 m co otrzymał wiele oklasków. Jacek Wesoły atakował natomiast rekord Europy — 2,29. Wprawdzie trzy próby były nieudane, ale w jednej poprzecznej stracił on minimalnie. Być może jeszcze w tegorocznym sezonie nasz reprezentant wymaże z tabel stary rekord Europy należący do Walerego Brumela. Poziom konkurs skoku wzwyż był znakomity. 6 zawodników przeszło 2,14, a czterech dalszych 2,08. Przykład mistrza olimpijskiego zachęcił młodo.

Dokończenie na str. 6

Wyciąg Dookoła Polski

J. Kowalski pierwszy w Gorzowie (Obsługa własna)

Czwarty etap Tour de Pologne, 160-kilometrową jazdę z Gorzowa do Głogowa, wygrał 21-letni reprezentant Polski Janusz Kowalski — 4:17,58 wyprzedzając o 9 sek. Gottfrieda Preisinga (NRD) i Lecha Tomaszewskiego (Legia).

Lider wyciągu Janusz Kowalski zajął 14 miejsce w czasie 4:20,23. Wicelider — Jan Brzeźny był trzy nasy w tym samym czasie. Ko-

Dokończenie na str. 6

Porażka W. Fibaka

W trzeciej rundzie tenisowego turnieju w Brooklinie Wojciech Fibak, rozstawiony z numerem 16, przegrał z Włochem Paolo Bertoluccim 1:6, 2:6. Włoski tenisista, który nie był w tym turnieju rozstawiony już we wstępnej rundzie wyeliminował znanego zawodnika hiszpańskiego Manuela Orantesa. Czwierćfinały turnieju tenisowego w Brooklinie przyniosły niespodziewane rezultaty. Rozstawiony z nr 1, Amerykanin Jim Connors przegrał z Meksykaninem Raulem Ramirezem (nr 6) 3:6, 6:3, 3:6, a Argentyńczyk Guillermo Vilas (nr 3) został wyeliminowany przez Amerykanina Eddie Dibbsa (nr 7) 6:2, 2:6, 5:7. Wyniki pozostałych ćwierćfinałów: Harold Solomon (USA, nr 8) — Paolo Bertolucci (Włochy) 7:6, 6:2; Bjorn Borg (Szwecja, nr 2) — Adriano Panatta (Włochy, nr 5) 6:2, 6:4.

Minister obrony narodowej W. Jaruzelski w Pile

Promocje oficerskie w wyższych szkołach wojskowych

W niedzielę 29 bm. w Pile, Koszalinie, Wrocławiu, Zegrze, Poznaniu, Jeleniej Górze, Krakowie i Toruniu odbyły się uroczyste promocje tegorocznych absolwentów wyższych uczelni wojskowych na pierwszy stopień oficerski.

Młodzi podchorążowie wraz z nominacjami na stopień podporucznika otrzymali tytuły inżynierów i dyplomy ukończenia studiów wyższych. Szczególnie uroczysty charakter miała promocja w Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej im. gen. Aleksandra Waszkiewicza w Pile. Kształcą ona wysokiej klasy specjalistów służby samochodowej. do

Wódków — inżynierów dla wszystkich rodzajów sił zbrojnych i służb.

Język rosyjski narzędziem pokojowej współpracy

Warszawski kongres rusycystów zakończył obrady

28 bm. w Warszawie zakończył się III Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej — MAPRJAL. Podczas 6-dniowych obrad przedstawiono ponad 700 referatów i komunikatów naukowych. 145 referatów i doniesień naukowych wygłosili rusycyści polscy. W kongresie uczestniczyło ponad 2 000 naukowców z 46 krajów.

W końcowej sesji plenarnej wziął udział członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPPR, Jap Szydłak. Obecny był również kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, prof. Jarema Maciszewski.

Dorobek naukowy kongresu podsumowano w sprawozdaniach z prac sekcji problemowych.

W toku obrad przemówienie wygłosił Jan Szydłak. Przewodniczący ZG TPPR podkreślił, iż rusycystyka jest współcześnie jedną z ważniejszych płaszczyzn wszechstronnej wymiany myśli humanistycznej w skali światowej.

Pokojowa lenińska polityka Związku Radzieckiego oraz jego osiągnięcia w gospodarce i kulturze, w nauce i technice, utrwalają i rozwijają światowy zasięg języka rosyjskiego. Wspólnota ideowa i ustrojowa Polski Ludowej i ZSRR, coraz bardziej zacieśniająca się współpraca potęguje wzrost zainteresowania w naszym społeczeństwie życiem, gospodarką, nauką i kulturą Związku Radzieckiego.

Omawiając przebieg kongre-

su J. Szydłak stwierdził, że udział w warszawskich obradach przedstawicieli różnych kierunków i form nauczania języka i literatury rosyjskiej oraz prowadzonych w tej dziedzinie badań naukowych stworzył doskonałe warunki do wymiany uogólnień teoretycznych i doświadczeń praktyki.

Wyniki naukowe obrad III Międzynarodowego Kongresu Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej — powiedział J. Szydłak — przyniosą wielki

Dokończenie na str. 2

1 września inauguracja nowego roku szkolnego

Ministerstwo Oświaty i Wychowania informuje, że uroczysta inauguracja roku szkolnego 1976/77 odbędzie się w zbiorczej szkole gminnej w Lipsku w województwie suwalskim, w dniu 1 września. Uroczystość oraz inaugurację nie przemówienie ministra oświaty i wychowania transmituje Polskie Radio w programie I o godz. 9. (PAP)

Targi we Frankfurcie n/Menem

W niedzielę otwarte zostały we Frankfurcie n/Menem 57 międzynarodowe targi pod nazwą „Światowy rynek przedmiotów piękniejących życie”. W targach uczestniczy 2800 firm z 48 krajów, wystawiając wyroby rzemiosła artystycznego, meble, ceramikę, porcelanę, przybory do gospodarstwa domowego i urządzenia biurowe.

Oreddie M. Kadafiego

Przywódca Libii, plk M. Kadafi pragnie znormalizować stosunki między Libią i Sudanem. W Kampali przebywa specjalny wysłannik Kadafiego, który na ręce prezydenta Ugandy I. Amina złożył oredzie od szefa państwa libijskiego. Jest ono utrzymane w tonie przyjaźni.

Pomoc dla junty chilijskiej

Pomimo protestów opinii publicznej rząd brytyjski w dalszym ciągu udziela pomocy wojskowej faszystowskiej juncie Pinocheta w Chile. W Glasgow przekazano przedstawicielom armii chilijskiej

Wódków — inżynierów dla wszystkich rodzajów sił zbrojnych i służb.

Aktu promocji dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Zwracając się do nowo promowanych gen. W. Jaruzelski podkreślił m. in., że „Serdecznie życzymy naszym żołnierskim sprawom i sekretarz KC PZPR Edward Gierk powiedział na III Plenum: „Dla naszego narodu posiadanie silnego wojska jest jedną z szczególnych postaci pomyślnego spełnienia jakże długiej walki o byt suwerenny i niepodległy, jest czynnikiem współkształtującym pozycję i prestiż Polski”.

Podstawą obronności Polski, naszą wewnętrzną siłą, stwierdził minister obrony narodowej, jest patriotyczna jedność narodu, dyscyplina społeczna, rozwój socjalistycznej gospodarki, nauki i kultury oraz w sposób szczególnie odpowiedzialny siła bojowa naszego ludowego wojska. Z kolei w wymiarze zewnętrznym zadania obronne realizujemy w ramach Układu Warszawskiego, w przyjaźni i sojuszu z państwami socjalistycznymi, z czołową potęgą naszej wspólnoty — Związkiem Radzieckim.

Jesteście przygotowani do brze, aby wykorzystać wszystkie walory sprzętu, posługiwać się nim skutecznie, wzorowo obstarcywać, troskliwie pielęgnować — podkreślił gen. W. Jaruzelski.

Zaszczepliście żołnierzom poczucie patriotycznej odpowiedzialności. Wyrabianie w nich postawę obywatelską, myślenie kategoriami socjalistycznego państwa, szacunek i zaufanie do kierowniczej siły narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kształtowanie aktywny stosunek do realizacji uchwały VII Zjazdu”.

Na dziedzińcu Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Buczka w Poznaniu w zwartym szyku stanęła cała szkoła.

Dokończenie na str. 2

określ podwodny, zbudowany w miejscowej stoczni. Był to już drugi tego typu okręt dla Chile.

Usiłując uratować reżim chilijski od bankructwa przywódcy chiński zawierają z nim wielkie transakcje handlowe i udzielają mu kredytów walutowych. M. in. w ubr. maoiści udzielili reżimowi Pinocheta kredytów w wysokości 55 mln dolarów.

Oświadczenie SWAPO

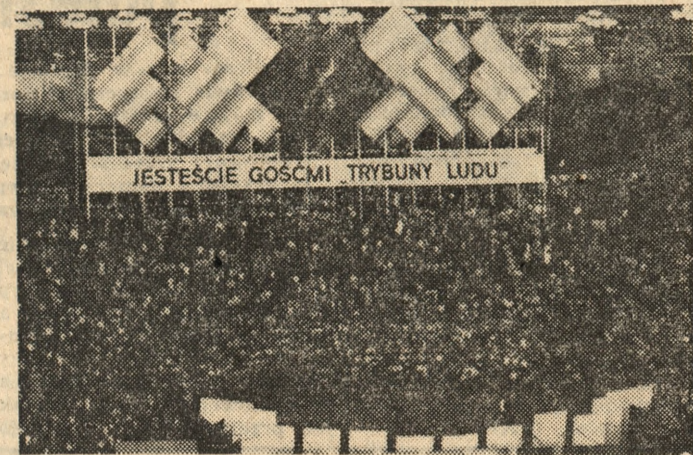
Rzecznik Południowo-Zachodniej Afrykańskiej Organizacji Ludności Namibii (SWAPO) oświadczył w wywiadzie udzielonym korespondentowi Agencji France Presse, że jego organizacja odmawia prowadzenia wszelkich negocjacji z członkami tzw. konferencji konstytucyjnej w sprawie Namibii.

W. Brandt o roli kobiet

Podczas imprezy wyborczej zorganizowanej w Essen przez członkinie SPD, przewodniczący partii W. Brandt nawoływał, aby kobiety uczestniczyły jeszcze bardziej aktywnie w walce o zagwarantowanie pokoju. Kobiety powinny

Święto „Trybuny Ludu”

Atrakcyjne spotkanie czytelników z gazetą



JESTEŚCIE GOŚCMI TRYBUNY LUDU

Wesoło bawiła się Warszawa na dziesiątkach imprez święta „Trybuny Ludu” Piosenka i muzyka panowały na estradach na Placu Defilad i wokół Stadionu Dziesięciolecia. Czytelnicy „Trybuny Ludu”, warszawiacy, liczni turyści oklaskiwali występy krajowych i zagranicznych zespołów artystycznych, wokalistów, artystów operetki, baletu, estrady. Koncertowały orkiestry wojskowe i zakładowe, zespoły pieśni i tańca, ludowe kapele. Nie brakowało lubianego folkloru miejskiego.

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się wystawy „Cepelia da”, kiermasze książek i pras, współczesnej sztuki, pokazy mody.

Prawdziwy festiwal kulturalny zakończył się dopiero w późnych godzinach wieczornych. Rozrywką i zabawą towarzyszyła piękna, słoneczna pogoda.

Liczne imprezy przyciągnęły kibiców sportowych. Rozgrywane były mecze piłkarskie, rugby, zawody lekkoatletyczne, karatingowe. Rywalizowali ze sobą wędkarze, a na Zalewie Zegrzyńskim — żeglarze. Na Stadionie Dziesięciolecia — polska rewia konna, pokazy modeli latających, motocykli — retro i

Delegacja Komitetu Wyzwoleńczego OJA przybyła do Warszawy

29 bm. przybyła do Warszawy delegacja Komitetu Wyzwoleńczego Organizacji Jedności Afrykańskiej. Na czele delegacji stoi przewodniczący komitetu, minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Mozambiku Joaquim Chissano.

W czasie rozmów w Warszawie przedstawia informację o sytuacji w Afryce, szczególnie w południowej części kontynentu, działalność ruchów narodowowyzwoleńczych, walce z kolonializmem i rasizmem w Afryce. (PAP)

wywierać silny nacisk na to, aby na całym świecie drogowskazy zostały ustawione w kierunku rozbrojenia.

Wysiedlenia w RPA

Władze rasistowskie w RPA usiłując utrwalić swą bezprawną okupację Namibii wysiedliły w ciągu ostatnich trzech miesięcy od 40 do 50 000 Namibijczyków zamieszkujących obszary graniczące z Angolą. Wojska RPA stosują wobec Namibijczyków tortury i zamykają ich w obozach koncentracyjnych.

Nagroda dla I. Bergmana

Słynny szwedzki reżyser, I. Bergman otrzymał nagrodę im. Goethego. Jest to nagroda miasta Frankfurtu nad Menem, przyznawana za zasługi w dziedzinie kultury co trzy lata, w dniu urodzin Goethego.



Przed Pałacem Kultury i Nauki
Fot. — CAF

wiele innych imprez i pokazów. Odbywały się spotkania z naszymi olimpijczykami.

Wśród setek punktów programu każdy mógł znaleźć dla siebie coś interesującego, jak również możliwość aktywnego uczestnictwa. Pod hasłem „Patrz i naśladuj” reali zowany był bogaty program imprez rekreacyjnych z możliwością uczestnictwa dla każdego niezależnie od wieku.

PAP

Po raz pierwszy w Polsce

Opera Poznańska laureatem weneckiej „Złotej Róży”

Specjalne jury artystyczne Wenecji przyznało doroczną nagrodę tego miasta pn. „La rosa d'oro” („Złota Róża”) zespołowi poznańskiej sceny operowej za osiągnięcia artystyczne i krzewienie kultury muzycznej.

„Premio Internazionale Venezia 1976” — tak brzmi pełna nazwa nagrody — ma długą tradycję we Włoszech. Jej posiadaniem szczyła się najwybitniejsi soliści operowi, dyrygenci, orkiestry, teatry: m. in. Maria Callas, Renata Tebaldi oraz Teatr Wielki z Moskwy. Opera Poznańska otrzymała nagrodę jako pierwszy zespół z naszego kraju. (PAP)

Trwają dostawy specjalistycznego wyposażenia

Zaloga fabryki wagonów „Świdnica” (woj. wałbrzyskie) zakończyła produkcję i wysłała do Huty „Katowice” dwa pierwsze specjalistyczne wagony towarowe typu 401-zh przeznaczone do wewnątrzzakładowego transportu tzw. gąsek — półproduktu hutniczego, dostarczanego do walcowni.

Te nowe w naszym przemyśle taboru kolejowego wagony zaprojektowali inżynierowie zakładowego biura konstrukcyjnego fabryki „Świdnica”. Wagony mogą przewozić 60 ton ładunku. Do końca sierpnia br. zaloga fabryki świdnickiej dostarczy do Huty „Katowice” dalsze dwa takie wagony; we wrześniu — siedem a całość zamówienia — 84 wagony — ma zrealizować do końca października br.

Fabryka Urządzeń Odlewniczych „Fumos” w Skierniewicach zakończyła dostawy linii transportu pneumatycznego dla Huty „Katowice”. „Fumos” jest jedynym w Polsce producentem takich linii, służących do przenoszenia sypkich materiałów na różne odległości za pomocą sprężonego powietrza.

Długość linii transportu pneumatycznego dostarczonego na plac budowy huty sięga 27 kilometrów. (PAP)

Spotkanie związkowców Europy

W tych dniach odbyło się w Paryżu spotkanie członków kierownictwa europejskich central związkowych, należących do SFZZ, z udziałem członków sekretariatu federacji.

Dokonano szerokiej wymiany poglądów na temat rozwoju sytuacji politycznej, ekonomicznej i społecznej w Europie oraz wynikających z tego zadań dla ruchu zawodowego. Wiele miejsc w dyskusji zajęły sprawy rozwijania akcji solidarnościowych w skali międzynarodowej.

W spotkaniu uczestniczyli centralne związkowe z Belgii, Cypru, Czechosłowacji, Francji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Włoch i ZSRR. Delegacji polskiej centrali związkowej przewodniczył sekretarz CRZZ Jan Pawlak. (PAP)

Promocje oficerskie

Dokończenie ze str. 1

Przybyli przedstawiciele władz politycznych i gospodarczych z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Józefem Switajem, poznańskich uczelni, delegacje zakładów pracy, młodzież. Licznie zjechały rodziny nowo promowanych podporuczników.

Po raporcie i odczytaniu rozkazu, aktu promowania dokonał Główny Kwatermistrz WP gen. dyw. inż. Mieczysław Obiecki. On też w imieniu Ministerstwa Obrony Narodowej złożył nowo promowanym gratulacje oraz życzenia rzetelnej służby dla Ojczyzny. W imieniu młodych podporuczników przemówił prymus ppor. Kazimierz Wójcik. Zapewnił przełożonych i rodziny, że wiedzę zdobytą w szkole będą w pełni wykorzystywać w codziennej służbie. Uroczystość zakończyła defilada.

Uroczysty charakter miała też promocja w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu. Po raz piąty absolwenci otrzymali stopnie oficerskie i tytuły inżynierów. Uczelnia ta należy do najstarszych szkół Ludowego Wojska Polskiego.

W Portugalii

Powstała Rada Walki o Pokój i Współpracę

W Lizbonie zarejestrowano oficjalnie w charakterze organizacji społecznej portugalską Radę Walki o Pokój i Współpracę Międzynarodową. Opowiada się ona za likwidacją wszelkich form kolonializmu i dyskryminacji rasowej, za poszanowaniem praw narodów do niepodległości, a także praw i podstawowych swobód człowieka oraz za likwidacją faszyzmu we wszystkich jego formach. (PAP)

Kandydat niezależnych na prezydenta USA

W piątek wieczorem na odbywającej się w Chicago ogólnokrajowej konwencji tzw. Amerykańskiej Partii Niezależnej (AIP) dokonano wyboru kandydata tej partii na prezydenta USA. Został nim znany z reakcyjnych poglądów Lester Maddox, poprzednik Jimmy'ego Cartera na stanowisku gubernatora Georgii. Maddox jest zwolennikiem segregacji rasowej i opowiada się za utrzymaniem władzy białych w południowej Afryce i Rodezji. PAP



Pogoda nie ulegnie zmianie, będzie nadal słonecznie i bardzo ciepło. Temperatura maksymalna od 24 do 28 st. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

2 STRONA
GŁOS — 30 VII 1976

Tragiczne skutki wojny domowej

Trudna sytuacja uchodźców palestyńskich w Libanie

Podczas gdy w Bejrucie trwają intensywne pertraktacje w sprawie politycznego rozwiązania kryzysu libańskiego — nie mające większych szans powodzenia w najbliższej przyszłości — w strefie południowego Libanu, kontrolowanej przez siły postępowe, władze miejscowe próbują przyjąć z pomocą licznym rzeszom uchodźców z terenów zajętych przez oddziały prawicy.

Jest to sprawa niezmiernie trudna. Po upadku obozu Tel el-Zaatar, zdobytego 12 sierpnia przez siły prawicowe, a także po zajęciu przez falangę mużulmańskiej dzielnicy Bejrutu, Nabaa, w wioskach południowego Libanu, i tak już przeludnionych, znalazło

schronienie około 8 tysięcy Palestyńczyków i mużulmanów szyickich — przeważnie kobiet i dzieci, gdyż większość mężczyzn zginęła w Tel el-Zaatar.

Ludzie ci przybyli do południowego Libanu bez środków do życia, nie mają pieniędzy, ani odzieży, nie zdążyli zabrać żadnych sprzętów gospodarskich, które zostały pod gruzami ich domów. Tylko nieliczni zdolali uratować trochę niezbędnych rzeczy. Sytuacja ich byłaby beznadziejna, gdyby nie pomoc miejscowych mieszkańców, którzy samorzutnie tworzą komitety pomocy dla nowoprzybyłych współpracując z organizacjami palestyńskimi i Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża.

W wiosce libańskiej Bent Jbeil około 6 tysięcy osób ułokowano w miejscowych szkołach lub w opustoszałych domach. Każda rodzina ma do dyspozycji małą izbę szkolną, jednakże, zważywszy dużą liczebność rodzin uchodźców, są to pomieszczenia niewystarczające, a ponadto pozbawione wyposażenia. Czerwony Krzyż i organizacje palestyńskie dostarczają wprawdzie żywności i koców, ale nie są w stanie przydzielić im wszystkich potrzebujących.

Niedola tych ludzi w dramatyczny sposób przypomina, że każde polityczne rozwiązanie trwającego od 16 miesięcy kryzysu libańskiego musi uwzględnić podstawowe prawa Palestyńczyków.

Posiedzenie europejskiego komitetu ŚFMD

W dniach 27 i 28 bm. odbyło się w Budapeszcie rozszerzone posiedzenie Europejskiego Komitetu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej (SFMD).

Delegaci 22 organizacji młodzieżowych z 20 państw europejskich przeanalizowali działalność SFMD w bieżącym roku na kontynencie europejskim ze szczególnym uwzględnieniem wyników Europejskiego Zgromadzenia Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Omówiono również najważniejsze zadania młodzieży demokratycznej w dziedzinie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim, rozwoju współpracy, w walce o prawa młodzieży.

Uczestnicy posiedzenia pozytywnie ocenili działalność SFMD. Wyszuli również konkretne propozycje dotyczące porządku obrad posiedzenia Komitetu Wykonawczego SFMD, które w listopadzie br. odbędzie się w Meksyku. (PAP)

Samoloty USA dla Iranu

Stany Zjednoczone zaakceptowały propozycję przewidującą dostarczenie Iranowi do 1983 roku 160 supernowoczesnych myśliwców typu „F-16” o łącznej wartości 3,4 mld dol. Informację tę podała sekretarz stanu USA, H. Kissinger. (PAP)

W Libanie trwały w niedzielę walki w różnych częściach kraju. W stolicy i na jej przedmieściach, w okolicach górskich, na wschód od Bejrutu oraz na północy Libanu w pobliżu Tripoli do szło do starć zbrojnych i wymiany ognia artyleryjskiego. W sobotę zginęło na frontach w Libanie przeszło 160 osób. Jednocześnie zwalczające się strony przestrzegają osiągniętego niedawno porozumienia o zaprzestaniu ostrzeliwania gęsto zaludnionych dzielnic stolicy. (PAP)

Wyniki festiwalu w Sopocie

I. Ponarowska i leningradzka „Melodia” laureatami głównej nagrody

Jury XVI Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie po całonocnych obradach rozdzieliło 28 bm. nagrody w tegorocznej imprezie.

„Bursztynową” płytę — Grand Prix de Disque Sopot 76 — za całość prezentacji przedstawioną w dwóch konkursach płytowym i polskim przyznano wytwórni „Melodia” Leningrad, którą reprezentowała Irina Ponarowska.

W konkursie płytowym pierwszą nagrodę za wartość i atrakcyjność wykonanych utworów otrzymała bułgarska wytwórnia „Balkanton”, w której barwach śpiewała Katarina Filipowa.

Drugą nagrodę przyznano polskiej wytwórni „Proni”, reprezentowanej przez Ewę Śnieżankę, a trzecią — brytyjskiej firmie Chrysalis, dla której śpiewał John Dawson Read.

Za interpretację utworów polskich kompozytorów nagrodę „Bursztynowego słowika” otrzymała Veronika Fischer z wytwórni „Nova” (NRD). Drugą nagrodą uhonorowano Neco z tureckiej firmy „Diskotur Music Co”, a trzecią — Carlosa do Carmo, reprezentującego „Movieplay” z Portugalii.

Nagrodę orkiestry za aranżację polskiej melodii „Jednego serca” Czesława Niemena zdobył znany bułgarski kompozytor — Aleksander Brezicov.

Laureatem nagrody dziennikarzy akredytowanych na XVI MFP w Sopocie został Krzysztof Krawczyk, który zdobył również nagrodę publiczności i „Głosu Wyrzecz”. (PAP)

Koncert „Gwiazdy Festiwalu” zakończył 29 bm. 6-dniowy maraton piosenkowski w Operze Leśnej w Sopocie. Główną atrakcją wieczoru był recital jednego z najsłynniejszych piosenkarzy brytyjskich — Alvy Starda.

W zakończonym 29 bm. XVI Międzynarodowym Festiwalu Piosenki, którego koncertu przez 6 dni emocjonowały 5-tysięczną widownię Opery Leśnej, brało udział 30 wytwórni płytowych z 21 krajów. PAP



Na skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego i Hetmańskiej w Poznaniu, kierowca „Volkswagena” L. L. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu motocyklowi, kierowanemu przez M. T. Motocyklista oraz jego pasażerkę R. W. z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

Również w Poznaniu na ul. Grunwaldzkiej, E. G. przebiegając jezdnię potrącony został przez przejeżdżający motocykl. Pieszy doznał dotkliwych obrażeń.

Motocyklista W. S. na ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu wpadł na przekraczającą jezdnię, w miejscu dla pieszych, 71-letnią T. C. Kobieta przewieziona do szpitala.

U zbiegu ulic Zamenhofa i Hetmańskiej, 79-letnia P. B. potrącona została przez samochód „Zuk” doznając uszkodzeń ciała.

Z ranami ciałymi i wstrząsem mózgu przewieziono do szpitala 11-letniego R. K., który nagle wszedł na jezdnię i wpadł pod przejeżdżający „Fiat”, kierowany przez R. D. Wypadek miał miejsce w Obornikach na ulicy Lipowej.

W Rogalinie (gm. Mosina) H. W. (kierowca „Flata”), potrąciła jadąc rowerem 9-letnią B. O. Dziewczynka doznała ciężkich obrażeń.

Podobny w skutkach wypadek zdarzył się w Gnieźnie na ul. Wschodniej. Motocyklista W. P. najeżdżał na jadącego rowerem 14-letniego M. G.

We Wrześni na ul. Wrocławskiej M. N. kierując motocyklem WSK, podczas wyprzedzania ciężarówki, nie zachował odpowiedniej odległości i jego pasażerka J. N. uderzyła kolanem o przednią krawędź samochodu. Z ogólnymi potłuczeniami i otwartą raną stawu kolanowego przewieziono ją do szpitala. (t)

Głównym zadaniem walka z inflacją

Pierwsze posiedzenie nowego rządu francuskiego

W sobotę rano w Pałacu Elizejskim odbyło się pierwsze posiedzenie nowego rządu francuskiego, któremu przewodniczył Valéry Giscard d'Estaing. We wstępnej deklaracji prezydent położył nacisk na najważniejsze zadania nowego gabinetu, jakimi są walka z inflacją i konieczność kontynuowania programu reform.

Priorytetowym zadaniem —

powiedział — jest walka z inflacją i oparcie naszego rozwoju na stabilnej walucie. Oznacza to zdecydowaną i szybką realizację polityki, jaką ustali rząd. Zdaniem prezydenta, program reform polega na konsekwentnym dostosowaniu wszystkich dziedzin życia francuskiego do wymogów współczesności.

Następnie zabrał głos premier Raymond Barre, który podkreślił, iż należy przede wszystkim zachować zwartą ekipę rządową. Premier zapowiedział, że w najbliższym tygodniu nowy rząd przeprowadzi analizę materiałów, dotyczących problemów, jakie oczekują rozwiązania. (PAP)

„Dar Pomorza” płynie do kraju

Przebywający od 24 bm. w Hamburgu „Dar Pomorza” podniósł w niedzielę rano żagle i wyruszył do kraju. Polski statek szkolny zawinie do portu w Gdyni 4 września.

Podczas pięciodniowego pobytu w Hamburgu „Dar Pomorza” cieszył się niesiabiącym zainteresowaniem. Statek zwieździł kilkanaście tysięcy mieszkańców. (PAP)

Ostatnia korekta orbity „Vikinga 2”

Na rozkaz radiowy z Ziemi amerykańska sonda marsjańska „Viking 2” dokonała czwartej i ostatniej korektury swej orbity, przed zaplanowanym na 3 września br. lądowaniem na czerwonej planecie. Poprawka orbity, której dokonano za pomocą uruchomienia na kilka sekund silnika rakietowego zmniejszyła szybkość orbitującego „Vikinga”. (PAP)

Uczni amerykańscy uzyskali sztuczny gen

Zespół biologów uczelni amerykańskiej Massachusetts Institute of Technology (MIT) zdołał wytworzyć w warunkach laboratoryjnych sztuczny gen, który w warunkach naturalnych decyduje o przekazywaniu cech dziedzicznych organizmów żywych. Gen otrzymano przez naukowców umieszczono w żywej komórce, w której „zachowywał się” on jak gen naturalny. Ocenia się, że jest to doniosłe osiągnięcie w badaniach nad procesami dziedziczności i budowy materii ożywionej.

Uczni uzyskali sztuczny gen po 9-letnich badaniach prowadzonych przez zespół pod kierownictwem laureata Nagrody Nobla, dr Har Gobind Khora- na. (PAP)

„Toto-Lotek”

I losowanie
6, 14, 19, 26, 28, 42 (17)

II losowanie
6, 12, 19, 34, 41, 48
Banderola 846494

„Koziołki”

I losowanie
3, 17, 27, 43, 47 (39)

II losowanie
2, 3, 20, 32, 44 (15)
Banderola 01737

Banderola jubileuszowa 9703

„Mały Lotek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z 25 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 4 rozw. — 5 traf. — wygr. po 150.723 zł, 1.058 rozw. — 4 traf. — wygr. po 854 zł, 30.496 rozw. — 3 traf. — wygr. po 49 zł.

Losowanie II: 3 rozw. — 5 traf. — wygr. po 200.160 zł, 667 rozw. — 4 traf. — wygr. po 1.350 zł, 17.291 rozw. — 3 traf. — wygr. po 86 zł.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fiejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Przemysł chemiczny zwiększa produkcję

Jednym z ważnych zadań przemysłu chemicznego jest zaspokajanie potrzeb rynku wewnętrznego. Warto przypomnieć, że przemysł ten zajmuje obecnie czwarte miejsce — po przemyśle spożywczym, lekkim i maszynowym — na liście dostawców artykułów rynkowych.

Dostawy wyrobów rynkowych podległych Ministerstwu Przemysłu Chemicznego rosną systematycznie z roku na rok. Podczas gdy w 1972 r. ich wartość wynosiła ok. 32 mld zł, to w 1974 r. już 43,2 mld zł, a w bieżącym roku, jak przewiduje plan, wzrośnie do ok. 85 mld zł.

Obok wzrostu ilościowego dostaw, zmienia się coraz bardziej ich struktura asortymentowa. W wyniku stałej analizy potrzeb rynku — do placówek handlowych trafia coraz więcej poszukiwanych wyrobów, w tym — atrakcyjnych nowości i artykułów zmodernizowanych.

Efektom troski o potrzeby rynku jest stały wzrost liczby i wartości nowych wyrobów, a jednocześnie wzrost procentowego udziału nowości w globalnej wartości dostaw rynkowych przemysłu chemicznego. Dla przykładu: w 1972 r. rynek krajowy otrzymał z zakładów chemicznych ponad 220 nowych wyrobów, a w br. plan zakłada dostawę ponad 550 nowości.

Dążeniem przemysłu jest produkcja wyrobów coraz nowocześniejszych i lepszych, na które będzie zapewniony zbyt również na rynkach zagranicznych. W wielu bowiem branżach chemii, a przede wszystkim w przemysle kosmetycznym dużą rolę odgrywa moda. Jej zmiany wymagają od przemysłu elastycznego działania i dostosowywania produkcji do aktualnych tendencji mody na świecie. Nasz przemysł wykazuje wiele inicjatyw w tym kierunku i dlatego np. polskie kosmetyki cieszą się powodzeniem nie tylko w kraju, ale i za granicą. (PAP)

„Gabinet cieni” H. Kohla gabinetem prawicy

Ogłoszenie przez Helmuta Kohla, kandydata CDU/CSU na kanclerza, „gabinetu cieni” i decyzja konserwatywnego polityka bawarskiego Franza Josefa Straussa, że w ewentualnym rządzie Kohla objąłby stanowisko ministra finansów, nasuwa komentatorom wiele refleksji.

Tym bardziej, że Strauss, który miałby objąć również urząd wicekanclerza — w przypadku zwycięstwa obecnej opozycji w wyborach do Bundestagu w dniu 3 października br. — z góry zapowiedział, że jego decyzja nie oznacza, że nie będzie

się zajmował problematyką spraw zagranicznych czy też problematyką bezpieczeństwa.

Przeważa pogląd, że w gabinecie CDU/CSU pierwsze skrzypce grałby właśnie Franz Josef Strauss. Niezależnie od tego nasuwa również refleksje ogłoszony skład „gabinetu cieni”. Jest w nim wyraźnie przewaga polityków prawicowych i skrajnie prawicowych; poza Straussiem mają się w nim znaleźć Karl Carstens, dotychczasowy przewodniczący frakcji CDU/CSU w Bundestagu, Alfred Dregger, przewodniczący CDU Hesji, i Manfred Woerner, ekspert chadecji d/s wojskowych, znani również ze swych konserwatywnych poglądów.

Komentatorzy stawiają w związku z tym następujące tezy: po pierwsze fakt ten wykorzystają w czasie kampanii wyborczej partie koalicyjne rządzącej SPD i FDP, co zresztą już staje się widoczne, argumentując, że może to stanowić zagrożenie dla dalszych procesów odprężeniowych w Europie. Taki skład „gabinetu cieni” musi budzić obawy, jaki byłby kurs rządu CDU/CSU w polityce wewnętrznej, a zwłaszcza w polityce zagranicznej. (PAP)

F. J. Strauss za umocnieniem kontaktów z Chinami

W wywiadzie dla „Bild am Sonntag” przewodniczący bawarskiej CSU, konserwatywny polityk Franz Josef Strauss opowiedział się za umocnieniem stosunków RFN z Chinami. Strauss podkreślił, że stosunki te powinny być rozwijane w dziedzinie „współpracy gospodarczej, konsultacji politycznych oraz w dziedzinie informacji w kwestiach militarnych”.

W tym samym wywiadzie Strauss zapowiedział, że jako ewentualny wicekanclerz i minister finansów „będzie się oczywiście szczególnie interesował również polityką zagraniczną i problemami obrony”. (PAP)

okoliczności były znane sądowni orzekającemu o rozwodzie, zapewne ograniczyłby on władzę rodzicielską Piotra Majewskiego. Uczynił to dopiero Sąd dla Nieletnich w trzy miesiące po rozwodzie.

W minionych latach dość często wychodziły na jaw podobne następstwa rozpatrywania spraw tej samej rodziny przez sędziów różnych wydziałów. Piszemy o tym w czasie przeszłym, bowiem w roku 1976 o takie sprawy trafiłyby do tego samego sędziego Sądu Rodzinnego przy Sądzie Rejonowym w Poznaniu. Takie usprawnienie organizacyjne w połączeniu z faktem, że znany Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy zobowiązuje do tego, by przed wydaniem wyroku w sprawie o rozwód wnioskodawca zbadał sytuację dzieci, pozwala w znacznym stopniu eliminować uchybienia podobne do opisanych.

Sąd Rodzinny, do którego wpływają wszystkie sprawy do tychczas rozpatrywane przez Sąd dla Nieletnich, a na to sprawy rozwodowe małżonków mających dzieci — może lepiej niż poprzednio rozwiązywać wiele istotnych problemów rodziny. Chodzi przede wszystkim o orzeczenie rozvodu (gdy nie jest celowe for-

Do 15 września można realizować całe bilety na cukier

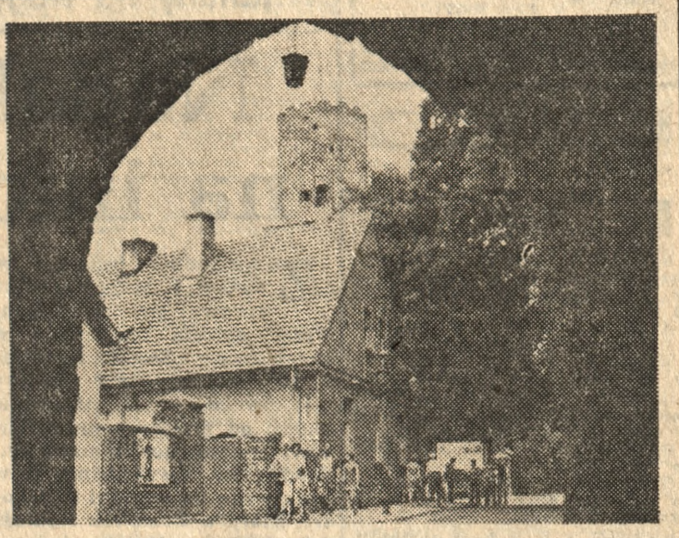
Sprawę realizacji w handlu biletów towarowych na cukier wyjaśnialiśmy na naszych łamach, a jednak czytelnicy zwracają się z wątpliwościami. Niektórzy sprzedawcy sklepów informują bowiem klientów, że część górna biletu nie została zrealizowana w sierpniu, w związku z tym straciła ważność. Są to informacje błędne. Skontaktowaliśmy się z Wydziałem Handlu Urzędu Miejskiego w Poznaniu, gdzie uzyskaliśmy potwierdzenie, że zarządzenia, których treść podawaliśmy w „Głosie” 16 sierpnia nie uległy zmianie.

Przypomnijmy więc — do końca sierpnia realizowana będzie tylko górna część biletu, natomiast od 1 do 15 września — dalsza część biletu lub całość. Dowiedzieliśmy się jednocześnie, że cukru będzie w wrześniu dosyć i jeśli klienci realizować będą bilety rytmicznie, zgodnie z bieżącymi potrzebami — zostanie zachowana ciągłość sprzedaży. (gra)

Łagów atrakcją turystyczną

Łagów — to najpopularniejsza turystyczna miejscowość województwa zielonogórskiego. Co roku odwiedza ją kilkadziesiąt tysięcy osób. Wielką atrakcją stanowią tu dwa jeziora Łagowskie i Trześniowskie. Samo miasteczko służy ci się wieloma zabytkami historycznymi. Z łagowskich imprez kulturalnych najbardziej znane jest Lubuskie Lato Filmowe, które odbywa się tutaj każdego roku.

Fot. — CAF



Jak zarobić 42 mld zł?

Zamienić teorię na ziarno

Jak zwiększyć plony i zbiory zbóż w Polsce, nad tym zastanawiają się dziś prawie wszyscy. Zboża chlebowe i paszowe decydują o jakości naszego życia w stopniu nie mniejszym niż stal, tworzywa sztuczne i energia elektryczna.

O tym, ile rolnicy zbierają zbóż, decyduje areal zasiewów, jakość posiadanego ziarna, technologia uprawy i zbioru plonów, wreszcie nawożenie. Są jeszcze czynniki niezależne od woli rolników — przede wszystkim pogoda.

Nawożenie gleby, to — według utartych opinii — jeden z najważniejszych czynników decydujących o wysokości plonów roślin z każdego hektara. I choć nie tylko nawozy decydują, to jednak słusznie im poświęca nasza gospodarka żywnościowa bardzo dużo uwagi.

Żeby mieć wyższe plony, nie wystarczy wysiać na pole odpowiednią ilość azotu, fosforu i potasu. Trzeba też nawozić wysiać umiejętnie. „Tylko połowę ilości wysianych nawozów azotowych wykorzystują na polu rośliny zbożowe” — twierdzi prof. dr Zbyszek Tuchołka z Akademii Rolniczej w Poznaniu. Jeśli by tę samą ilość nawozów wysiać na pola inaczej — bar dziej równomiernie — wtedy plony zbóż byłyby o 1/3 wyższe. W wyniku kalkulacji opartych na tym stwierdzeniu można obliczyć, że dалоby to rocznie przynajmniej 5 milionów ton dodatkowego ziarna.

Nawozy sztuczne rozsiewa się w Polsce w sposób różno-

raki, w każdym jednak przypadku bardzo nierównomiernie. Na 60 proc. pól chłop sypie garścią z płachty przewieszanej przez ramię, na pozostałej części arealu rozrzuca siwy proszek siewniki navorowe holowane przez trak tory. Jeśli nawóz jest suchy i nie zbryloni, jeśli koła siewnika równomiernie napędzają mechanizm siewny, to wtedy każdy metr kwadratowy pola otrzymuje w miarę jednolitą dawkę. Najczęściej jednak wszystkie okoliczności są przeciwnie optymalnemu rozsypywaniu nawozów — rezultaty widać wczesną wiosną i jesienią. Pola są wtedy upstrzone półkolistymi jasnymi smugami — a kiedy za parę miesięcy wyrosnie tam łan zboża, wyraźnie widać różnice we wzroście poszczególnych źdźbeł. — „Rośliny penetrują korzeniami ograniczoną przestrzeń gleby — mówi prof. Tuchołka. — Przy nierównomiernym wysiewaniu nawozów powstają ich skupiska w jednym miejscu, albo — niedostatek w innym. Wskutek tego część roślin zaopatrzona jest w nadmierną ilość pokarmu, a pozostałe nie mają do niego dostępu. W takich przypadkach cała efektywność nawożenia znacznie spada, zwłaszcza przy wysokich dawkach dziś stosowanych...”

Teoria profesora Zbyszka Tuchołki podbudowana jest 11-letnimi badaniami nad wykorzystaniem azotu przez zboża, prowadzonymi przez Zakład Chemii Rolnej Akademii Rolniczej w Poznaniu. Problem strat, wynikłych na skutek złego rozsiewania na-

wozów, intuicyjnie był także dostrzegany przez wielu praktyków rolnictwa. — Wyjście jest tylko jedno, jeśli nie chcemy nadal cierpieć finansowych skutków deficytu zbóż: trzeba opracować jak najszybciej, i zaraz potem zastosować w całym polskim rolnictwie, sposób bardziej równomiernego rozsiewania nawozów, zwłaszcza azotowych. Może to spowodować wzrost plonów w skali ogólnopolskiej o około 5 milionów ton zboża.

★

5 milionów ton zboża — około 42 miliardów złotych zysku rocznie — tyle mogłaby przynieść korzyści nam wszystkim wcielenia w życie teorii. Kto się tym zajmie? — „Posteor” czyli Przedsiębiorstwo Wdrażania i Upowszechniania Postępu Technicznego i Organizacyjnego „Posteor”, Oddział w Poznaniu, ul. Zamenhofa 18, tel. 782-528. Tak, ta teoria ma duże szanse na sprawdzenie się w praktyce. A „Posteor” — którego kolejny oddział właśnie powstał w Poznaniu, i jako pierwsze za gadnienie, na warsztat wziął nawozy azotowe i ich rozsiewanie — to instytucja młoda, prawdziwa, ale już z oszałamiającymi osiągnięciami, która naszej gospodarce narodowej pozwoliła zaoszczędzić setki miliardów złotych, dzięki umiejętnemu korzystaniu z postępu technicznego.

Co z teorią prof. Tuchołki chcą uczynić pracownicy „Posteoru”? — Mówi dyrektor oddziału poznańskiego, mgr inż. Krystian Witaszek: „Osza-

cawaliśmy efekty wprowadzenia metody na 42 mld zł. Wypadł ten szacunek z obliczenia przypuszczalnych przyrostów plonów ziarna pomnożonych przez jego cenę, i odjęcia od wyniku przypuszczalnych kosztów związanych z zaprojektowaniem rozsiewaczy, wprowadzeniem ich do masowej produkcji i sprzedaży przedsiębiorstwom rolnym. Te 42 miliardy, to suma złotych zaniżona — już po jej obliczeniu rząd podniósł cenę na ziarna zbożowe. Poznański „Posteor” jest w kontakcie z grupą dobrych konstruktorów oraz naukowców. Proponujemy, aby najpierw zaprojektować przystawkę rozsiewającą równomiernie nawozy, którą można by zastosować do istniejących maszyn, a potem — oryginalną konstrukcję nowej maszyny. „Posteor” współpracuje z redakcją „Innowacji — Przeglądu Technicznego” ogłosił także powszechny konkurs na zaprojektowanie przystawki do rozsiewacza nawozów, której najważniejszym zadaniem byłoby rozsiewanie nawozów z tolerancją plus minus 5 procent na powierzchni kwadratu o bokach 10 cm”. (o-tt)

OD REDAKCJI: Szczegółowe warunki konkursu opublikowane w „Innowacjach — Przeglądzie Technicznym” nr 32 z 11-17 sierpnia br. Tamże obszerny wywiad z prof. dr. Zbyszkiem Tuchołką i pracownikami poznańskiego „Posteoru”, skąd zaczerpnęliśmy powyższe informacje.

W roku 1971 Piotr Majewski pozostawił żonę i dwoje dzieci, by związać się z Jadwigą Zarebską, u której zamieszkał. Od tego czasu sporadycznie widywał się z dziećmi, natomiast co miesiąc przysyłał żonie na ich utrzymanie 2000 zł. W 1973 roku, kiedy Zarebska urodziła dziecko, postanowił zawrzeć z nią związek małżeński. Zwrócił się w sprawie rozwodu do żony i oboje ustalili, że będą domagać się, by sąd zaniechał orzekania o winie.

Trybunał ograniczył postępowanie dowodowe do przesłuchania małżonków, którzy zgodnie stwierdzili, że przyczyną ich rozjeżdżenia stanowią niezgodność charakterów, że w latach 1971—1973 nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, lecz sytuacja materialna dzieci nie pogorszyła się i nie ma z nimi kłopotów wychowawczych.

Sąd w wyroku rozwiązującym małżeństwo Piotra i Zofii Majewskich nie ograniczył ani jego ani jej władzy rodzicielskiej. Było to słuszne w aspekcie tego, co ujawniła rozprawa rozwodowa, ale stanowiło uchybienie w zestawieniu ze sprawą karną 15-letniego syna Piotra Majewskiego. Oto kilka dni przed orzeczeniem rozwodu, do tego samego sądu — jednakże do Wydziału dla Nieletnich — wpłynęła sprawa Zbigniewa Majewskiego dotycząca kradzieży wina. Przestępstwa te świadczyły o zaniedbaniach wychowawczych, a zwłaszcza o złym wpływie ojca, który kilkakrotnie przychodził pijany na spotkania z synem i nakłaniał go do picia alkoholu. Gdyby te

malne utrzymywanie związku małżeńskiego), uregulowanie kwestii: wykonywania władzy rodzicielskiej, alimentacji, kon-takowania się z dziećmi (tego z małżonków, przy którym dzieci nie pozostają), korzystania ze wspólnego mieszkania, a ponadto rozstrzygnięcie spraw karnych nieletnich i spraw opiekuńczych małoletnich.

Ingerencje Temidy często odbywają się poza salą rozpraw. I tak, kiedy sędzia dojdzie do przekonania, że wystąpienie o rozwód nastąpiło pod wpływem osób trzecich (matka, teściowa), to niezależ-

rzeczowy, ogranicza dzielenie problemów rodzinnych na szeregi spraw trafiających do różnych wydziałów, ale przeciwie dzielenia takiego całkowicie nie eliminuje. Oto przykłady:

Do Sądu Rodzinnego wpłynęła sprawa 16-letniego Mariana Bulczyka, oskarżonego o napady rabunkowe. Wydanie orzeczenia wymagało m. in. dokładnego poznania sytuacji rodzinnej nieletniego. Sędzia (który ferował wyrok) uczynił temu zadość, ale nie do niego, a nawet nie do Sądu Rodzinnego, lecz do Wydziału Karnego trafiła następna sprawa

cywilnych, i karnych, a więc m. in. także o ustalenie ojcostwa, wypłatę wynagrodzenia do rąk współmałżonka, skierowanie na przymusowe leczenie, przestępstwa przeciwko rodzinie.

Drugim postulatem, obok rozszerzenia zakresu rzeczowego, jest ściśła współpraca Sądu Rodzinnego z psychologami, pedagogami i lekarzami, zwłaszcza psychiatrami. Oczywiście, sąd niejednokrotnie korzysta z ich opinii. To jednak nie wystarczy.

Natalia Han-Iglewiczowa w jednej ze swoich prac stwierdziła, że rodzina może znieść wiele ciśnień, ale nie oprze się sile destrukcyjnej wzajemnego oskarżania się członków rodziny wobec niepowołanych osób trzecich. Oczywiście, nie należy tego rozumieć dosłownie, ale jako nakaz ingerowania opartego na znajomości psychiki i zgodnego z regułami pedagogiki. Niepełnej orientacji w tych dziedzinach nie da się wyrównać ani doświadczeniem życiowym, ani wiedzą prawniczą. Sądzę zatem, że należy dążyć do tego, by w każdej sprawie rodzinnej zabierali głos specjaliści. Trzeba ponadto powierzać im niektóre czynności dotychczas wykonywane przez sędziego (np. przeprowadzenie rozmów z członkami rodziny małżonków wnoszących o rozwód), a może nawet powoływać na skład zespołów orzekających.

MICHAŁ LUCZAK

P.S. Wszystkie imiona i nazwiska osób, wymienionych w tym artykule, zostały zmienione.

Zanim rozwiąże się małżeństwo

Sąd musi wiedzieć wszystko o rodzinie

nie od posiedzenia pojednawczego, przeprowadza z nimi w warunkach kameralnych rozmowy. Także przed orzeczeniem rozwodu sędzia niejednokrotnie rozmawia z małżonkami na temat takiego ich postępowania w przyszłości, które utwierdzałoby dzieci w przekonaniu, że mają i matkę, i ojca.

Działający od 1 stycznia br. Sąd Rodzinny w Poznaniu to — w porównaniu ze stanem wcześniejszym — niewątpliwie postęp w rozwiązywaniu problemów rodziny. Należy go wszakże traktować jako początek ewolucji. Między innymi dlatego, że poznański Sąd Rodzinny w swojej obecnej postaci, mając zawężony zakres

rodziny Bulczyków, dotycząca znechęcia się Ignacego Bulczyka (ojca Mariana) nad żoną i dziećmi. Kilka miesięcy później konieczna była trzecia ingerencja sądowna w sprawy tej samej rodziny. Chodziło o przymusowe leczenie przeciwalkoholowe starszego brata Mariana. Zajął się tym Wydział Nieprocesowy. A więc trzy sprawy tej samej rodziny trafiły do trzech różnych komórek tego samego sądu. Wynika stąd oczywisty postulat, by każdy Sąd Rodzinny — podobnie jak kilkanaście tego typu instytucji działających eksperymentalnie w różnych częściach kraju — orzekał we wszystkich sprawach dotyczących rodziny, i

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Dzień Szakala” (ang. 15 l.), g. 15.30, 17.45, 20.45 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.).

APOLLO — g. 15, 18.45 „Znachor i Profesor Wilez” (pol. b.o.).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Straceny” (USA 15 l.).

GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Papierowy księżyc” (USA 15 l.), g. 20 „Nocny kowboj” (USA 15 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Zorro” (wł. b.o.).

GWIAZDA — g. 16 „Smiercionośny ladunek” (jug. 15 l.), g. 18, 20 „Znakajacy punkt” (USA 15 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Ostatnie zadanie” (USA 15 l.).

MALTA — g. 17, 19 „Kalina czerwona” (radz. 15 l.).

MINIATURA — g. 15.30 „Tomcio Paluch” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Na krańcu świata” (aust. 18 l.).

OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Con amore” (pol. 12 l.), g. 20 — s. zamk.

OSIEDLE — g. 16, 19 „Ostatnie spotkanie” (radz. 12 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Powinowactwo z wyboru” (NRD 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Szczęśliwi” (USA 15 l.).

WARTA — g. 10, 16 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń. 12 l.), g. 12, 14, 18, 20 „Nie ma sprawy” (fr. 15 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Chinatown” (USA 18 l.).

ZOO — ul. Krąkowska i ul. Zwierzyniecka — g. 9—19.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulskiego 7; okulistyka, laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Apteki tylko dzury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Korńska 24, Osiedle Przyjaźni paw. 141, Starożytna 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dzury: lekarz psychiatry, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

RADIO

PROGRAM I: 5.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Zesp. Rozrywki. Rozgł. Katowickiej; 9.05 Dla kl. I i II (język polski) „Na słońcu do szkoły” — siuch.; 9.25 Syntetyczny zesp. lud.; 9.45 Niezapomniane stronie — „Pamiętniki Sopotu” — fragm. kina; 10.10 R. Złoty; 10.15 Lato z Radiem; 12.25 W rytmie samby; 13.15 Piosenki; 13.35 Z cyklu: wiesz tańczyć i śpiewać — Zespół „Swerni”; 14.15 Tańce z różnych epok; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 J. P. Praszyn-Wróblewski przedstawia; 15.45 Propozycje do Listy Przebiegów; 16.30 Aktualn. kultural.; 16.35 Z płyty zespołu „Bee Gees”; 16.55 Huta Katowicka — ma głos; 17.10 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.10 Muz. i Aktualn.; 18.30 Przebieg nie stop; 19.15 Ork. PR i TV pod dyr. S. Rachonia; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Koncert żywych; 21.15 Meteorologia w piósenke; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.20 Na organach Hammond gra W. Kolankowski; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Minirecital Anny Jantar; 23.10 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 Muzyka na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.35 My 76; 8.45 Muzyka spod strzechy — soliści z Mazowsza; 9. Wakacje melomana (I); 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10. „Pietrek na letnisku” — fragm. opowiadania; 10.20 B. Martinu — Konc. na klawesynie i małą ork.; 10.40 Sprawy rodzinne — murywanie kiersmaszów; 11 Dla kl. V i VI „Muzyka w dawnej Polsce”; 11.35 Pośpiech, dom, nowoczesność; 11.45 Od Tatru do Baltyku; 12.05 Czas do brzości gospodarzy z Poznania; 12.25 Odpowiednie dać rzeczy słowo — „Gawędy ze Skalnego Podhala” — audycja w opracowaniu i interpretacji Henryka Ładosza; 12.45 Waka cje melomana (II); 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Konc. Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowoczesniej; 14.25 „Polskie utwory kameralne” aud. i 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 F. Mendelssohn — Bartholdy — IV Symfonia A-dur op. 90 „Wiosna”; 16.10 Rzeszowski muzykan z Piąt kowej; 16.25 Rodzinny tor przeszkód; 16.30 Mel. z operetek; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radio-express; 17 Muz. lud. Rumunii; 17.20 Rep. literacki „Jestem motylem”; 17.40 Recital z nagrań skrzyp ka R. Riccio; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 Utwory organowe Johna Bulla i Mathe Locka gra Thurston Dart; 19.15 H. M. Górecki — „Ad Matrem” — na sopran, solo, chór mieszański i orkiestrę; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.40 J. Brahms — II Kwartet fortep. A-dur op. 26; 20.30 Mała encyklopedia dla opery w dźwięku cz. I; 21.55

Witamina na wagę

Nadal sezon na inicjatywę

Zaopatrzenie miasta w owoce i warzywa jest sprawą stale aktualną. Przed dwoma tygodniami w artykule pt. „Sezon na inicjatywę” poruszyliśmy sprawę właściwego zorganizowania skupu od drobnych producentów, posiadających nadwyżki produktów. Zwróciliśmy głównie uwagę na ogródki działkowe, które w Poznaniu zajmują ponad 500 ha. Jest to niedoceniana przez handel baza zaopatrzeniowa dla miasta.

W odpowiedzi na artykuł otrzymaliśmy list z Wojewódzkiej Spółdzielni Ogródniczo-Pszczelarskiej w Poznaniu z którego dowiadujemy się, że:

— W mieście istnieje osiem stałych punktów skupu owoców i warzyw;

— z polecenia Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miejskiego 19 sklepów WSOP otrzymało zezwolenie skupu bezpośrednio od producentów;

— WSOP jest przygotowana do wznowienia skupu na dwóch ogródkach działkowych. (W ubiegłym roku takich punktów było 3, czyli też niewiele — przyp. red.).

Na Winogradach

Gastronomia odrabia zaległości

W nowych osiedlach mieszkaniowych na Winogradach do brzo już zorganizowany i funkcjonujący handel oraz usługi wyprzedzają gastronomię, która dopiero w tym roku (15 września) otwiera tamże pierwsze swoje placówki. Są to bary: mleczny, bistro, szybkiej obsługi i kawiarnia, mieszczące się pod jednym dachem w pawilonie przy ul. Słowiańskiej na Osiedlu Przyjaźni. Łącznie mają one 220 miejsc konsumpcyjnych.

Bar mleczny obok podstawowych potraw oferować będzie m.in. dania dietetyczne, pasty twarogowe i jajeczne oraz pierogi drożdżowe. W codziennym jadłospisie nie zabraknie także pieczywa cukierniczego. Bistro zapewni ma konsumentom odpowiedni wybór wyrobów garmażeryjnych, surowek i napojów. Bar szybkiej obsługi serwować będzie dania przede wszystkim obiadowe, a kawiarnia m.in. desery, owoce z bitą śmietaną, ciastka i lody.

Zdecydowano w Zakładzie Barów, Stołówek i Garmazerii poznańskiego oddziału „Społem” Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców, że bary: bistro, szybkiej obsługi i kawiarnia otwarte będą od 12 do 20, a mleczny od 6 do 18. Niemniej, jeśli potrzebna okaże się zmiana tych godzin, zostanie wprowadzona.

W gastronomicznym kompleksie przy ul. Słowiańskiej znajdzie także pomieszczenia zakład cukierniczy wraz z punktem sprzedaży ciast na wynos. (pik)

Teatr PR — Przegląd słuchowisk Regionalnych PR „Terberberbe”; 22.35 Dziela K. Serockiego; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Nowe nagrania Keit Jarretta.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 8.30 Co kłubi; 9 „Psy wojny” odc. pow.; 9.10 Ballady śpiewa zespół The Seekers; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Gwiazdy radzieckiego jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 Wizerunek człowieka rudego — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 W kregu jazzu; 15.30 Złoty miłokrofon pisanu; 15.45 „Sztuka dla sztuki”; 16 „Rozszyfrowujemy piosenki”; 16.20 Jazz ze ścieżki filmowej; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyka pociąga UKF; 17.40 Cuba, gue Linday; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z opolskiego recitalu Marka Grechuty; 19 Pow. w wyd. dźwięk. „Nad Niemnem”; 19.35 Opera tygodnia — D. Kubalewski „Colas Breugnot”; 19.50 „Psy wojny” — odc. pow.; 20 „Pozdrowienia dla Zakocho nych” śpiewa R. Carlos; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 20.25 Bielszy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinie; 21.50 Fortepianowe boogie; 22.05 Śpiewa — M. Urbanik; 22.15 Trzy kwa-

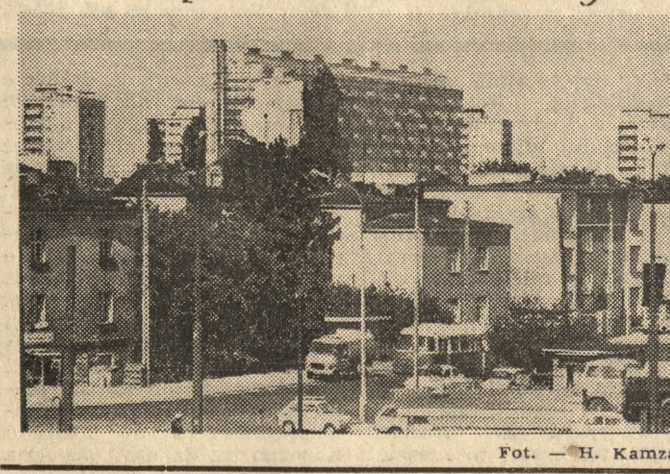
Tak więc podjęto pierwsze nieśmiałe kroki, ale w dalszym ciągu odczuwa się brak generalnej koncepcji skupu wszystkich nadwyżek. A przecież podobnym hasłem jak „każdy kiosk na wagę złota”, można objąć również zielone witaminy. I dlatego, mimo że w ostatnich dniach odczuwa się znaczną poprawę w zaopatrzeniu sklepów WSOP w warzywa (prawie do zamknięcia sklepu mają pełen asortyment warzyw smakowych), przedsięwzięcia można uważać za półśrodki.

Nie bądzmy gołosłowni, mówią sami zainteresowani — działkowicze.

Jan Golik, emeryt posiadający ogródek w POD „Camping”.

— Na siedmiuset członków naszego ogrodu 350 ma znaczne nadwyżki. Ze swego ogródka zbieram rocznie ponad 700 kg owoców i warzyw, z tego mogę sprzedać blisko 400. Chętnie to robię. Takich jak ja jest więcej. Naturalnie nie wszyscy mogą, lub chcą wędrować kilometry do stałego punktu skupu. WSOP. Trzeba więc zorganizować punkt skupu na miejscu, w ogrodach. Codziennie mielibyśmy ładną porcję warzyw i owoców do sprzedaży. A ilość woszczyny określam na 1000 pęczków dziennie. Musi się jednak ktoś tym zająć, taki np. organizator skupu z działek. Nie może jednak WSOP traktować organizatora jako agenta, obwarowywać go umowami, dodatkami i kazać mu wozić towar do stałych punktów skupu. Odbiór towaru musi być dokonywany przez instytucję handlową, posiadającą odpowiedni transport i fundusze na ten cel. W takiej sytuacji działalność WSOP-u ograniczałaby się do hurtowego odbioru towarów z całego ogrodu. I na taką koncepcję po szłaby większość z 81 naszych poznańskich ogrodów. Nie tylko dzisiaj, ale i z perspektywą na lata. (j.k.)

Nowa panorama Górczyna



Fot. — H. Kamza

Dla potrzeb budownictwa

Transport pracuje również w niedzielę

Nie bez przyczyny transport uważany jest za jedną z najważniejszych dziedzin gospodarki, odgrywających ogromną rolę w sprawnym działaniu setek i tysięcy przedsiębiorstw, instytucji itp. W ostatnich latach transport samochodowy skutecznie wspiera kolej, a na niektórych odcinkach całkowicie ją zastępuje.

Zadania stojące przed przedsiębiorstwami zajmującymi się transportem samochodowym są tak duże, że praktycznie praca trwa w wielu jednostkach przez całą dobę, w dni powszednie, w niedzielę i w święta. Ani na moment nie mogą być wstrzymane dostawy do magazynów, sklepów, na budowy. Trzeba w szybkim tempie rozładować wagony, na które czekają inni kontrahenci PKP. W coraz większym stopniu człowiekowi spieszy z pomocą mechanizacja, wprowadza się rozładunki, dźwigi, spychacze i inne tego typu maszyny, które ułatwiają pracę ładunkowców. Jednak o końcowym efekcie nadal decyduje człowiek i praca kierowców, dyspozytorów, magazynierów i innych.

Wczoraj odwiedziliśmy Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzetowe Budownictwa „Transbud-Poznań”, które działa na terenie czterech województw: poznańskiego, leszczyńskiego, konińskiego i kaliskiego. W trzech poznańskich oddziałach oraz w Kaliszu, Lesznie i Koninie, a ponadto w licznych ekspozyturach i placówkach, zgromadzonych jest ponad 1150 samochodów ciężarowych oraz około 600 jednostek transportowo-sprzetowych, nad których sprawnym działaniem i eksploatacją czuwa ponad 3000 osób.

Zadania jakie stoją przed poznańskim „Transbudem”, to praca na rzecz przedsiębiorstw budowlanych, a więc przede wszystkim transport wszelkich materiałów potrzebnych do budowy domów, fabryk, dróg itp. Zdarza się również, że w przypadku pilnych potrzeb, samochodów ze znakami „Transbudu” wspierają inne gałęzie gospodarki, ale budownictwo jest tutaj głównym kontrahentem. O wielkości zadań, wyznaczonych „Transbudowi” najlepiej świadczyć liczby. W tym roku samochody tego przedsiębior-

stwa przewiozą 23 600 000 ton ładunków i mają osiągnąć 287 milionów tonokilometrów.

Wiele uwagi w „Transbudzie” poświęca się sprawnemu rozładunkowi wagonów. — Rocznie 34 000 sztuk. W samym Poznaniu przypada na „Transbud” około 2000 wagonów miesięcznie, z których pokazała część przychodzi do naszego miasta w sobotę lub w noc z sobót na niedzielę. W takich przypadkach w niedzielny poranek spora grupa kierowców, dyspozytorów i innych pracowników musi przystąpić do pracy. Wagoni muszą być rozładowane natychmiast.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych dyżur na stanowisku głównego dyspozytora w zarządzie przedsiębiorstwa, pełnił Aleksander Anisimow. Kiedy zapytaliśmy go o aktualną sytuację, nasz rozmówca stwierdził, iż tak spokojnej niedzieli kroniki przedsiębiorstwa dawno nie notowały. Było tylko kilkanaście wagonów podstawionych do wyładunku w Poznaniu, Lesznie, Kaliszu i

Koninie. Ale kierowcy i przedstawiciele innych służb pełnili dyżur, aby w momencie przyjazdu np. tzw. wahać, przystąpić od razu do pracy.

Byliśmy również na tzw. wolnych torach w pobliżu Dworca Głównego PKP, gdzie „Transbud” ma swoją stałą placówkę. Jej kierownik Zbigniew Schneider z Oddziału I przy ul. Majakowskiego, poinformował nas, że samochody tego oddziału zostały oddelegowane do rozładunku 6 wagonów „Dwa przyszły do Poznania z gipsem, dwa z wapnem, jeden z cegłą i jeden z płytami pilśniowymi. Odbiorcy: oba poznańskie przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego oraz PPB nr 3. W godzinach popołudniowych awizowany był wagon dla PPB nr 5 z tarakoną (mieszanka używana przy tynkach).

Do dyspozycji brygad pracujących przy rozładunku tych wagonów były suwnice, dźwigi i inny sprzęt. (s)

sygnały i ODPOWIEDZI

● Znowu aparat telefoniczny przy ul. Hibnera narożnik Łukaszewicza jest zepsuty. Należałoby częściej — pisze Czytelnik — aparat kontrolować i uszkodzenia usuwać, nie czekając na interwencję użytkowników.

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji poinformował nas, że zepsuty aparat wymieniono. (3029)

● 9 sierpnia br. przekazaliśmy w tej rubryce sygnał czytelnicki o kierowcy samochodu nr rejestracyjny 64-08 PJ, który wyrzucił przez okno pojazdu na ulicę resztki śniadania.

Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlu Wewnętrznego, którego

pracownikiem jest kierowca, zareagowało na to potępieniem mu premii. (2802)

● Czy i kiedy zlikwidowane będą ogródki działkowe „Wolność” przy ul. Warszawskiej — pyta Kazimierz T.

Wojewódzki Zarząd Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich — Biuro Planowania Przestrzennego informuje, że ogródki działkowe przy ul. Warszawskiej — Krąkowiec przewidziane są do likwidacji. Na terenie tym powstanie ośrodek sportowo-rekreacyjny. Część ogródków zajmie się pod przebudowę ul. Krąkowiec. (1406)

● W opłakany stan znajduje się droga z Zakrzewa przez Łusowo do Sadow — pełna dziur — wybojów. Po deszczu tworzą się kałuże nie do przebycia.

Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych informuje, że droga ta ujęta jest w planie robót Rejonu Budowy Dróg i Mostów Realizacja prac przewidziana jest na IV kwartał br. (2766)

tu się sprzedaje

Chociaż okres urlopowy mamy już praktycznie za sobą, i zgodnie z tradycją zainteresowanie samochodami wystawianymi na giełdach powinno maleć, wczoraj w Poznaniu na placu przy ul. Bemowskiej, ruch był taki sam jak w maju czy czerwcu. Poznańska GIEŁDA SAMOCHODOWA cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród mieszkańców grodu Przemysława i najbliższych okolic, ale również innych regionów naszego kraju.

Na wczorajszej giełdzie wystawiono do sprzedaży kilkadziesiąt samochodów i motocykli, wśród których największym zainteresowaniem cieszyły się „Fiaty” 125p i 126p. Te ostatnie nadal są bardzo wysoko wyceniane, i to przede wszystkim przez grupę handlarzy, którzy stale przyjeżdżają na poznańską giełdę z „maluchami” z różnych stron kraju. Oni to właśnie podbijają cenę za nowego „Fiat” 126p do 120 000 złotych, a nawet więcej. Ubiegłoroczne „maluchy” były wyceniane na 103 — 108 000 zł.

„Fiaty” 125p z silnikiem 1500 ccm miały kosztować od 230 000 zł za zupełnie nowy model do 100 000 zł za wóz z 1970 roku. Rocznik 1974 był wyceniony na 170 000 zł, a samochód tej klasy z 1972 roku na 130 000 zł. „Fiaty” 125p z silnikiem 1300 ccm, których było bardzo mało wyceniano na około 10 000 — 15 000 złotych mniej w stosunku do „1500” w zależności od rocznika.

Z innych „Fiatów” na uwagę zasługiwały dwa modele 127p: jeden z 1974 roku, za którego żądano 170 000 zł, a drugi o rok starszy, ale tańszy tylko o 10 000 zł. Była też „Zastava” 1100p z 1975 roku za 240 000 zł.

W grupie „Syrén” nowe wozy tej klasy były wyceniane powyżej 100 000 zł, z 1974 roku i 1973 (1?) roku w granicach 70 — 80 000 zł.

W wozów importowanych zwróciliśmy uwagę na „Skody”: 1974 rok produkcji — 160 000 zł, 1971 — 122 000 zł; „Wartburgi”: 1973 — 160 000 zł; „Trabanty”: 1973 r. — 85 000 zł, „Moskwice”: 1973 r. — 140 000 zł.

INFORMACJA EKSTRA: w dalszym ciągu sporo jest na giełdzie motocykli. M. in. uwagę przyciągała „MZ-ka” 250 ccm z obudową typu wyścigowego. Motocykl ten został wyprodukowany w 1975 roku, a był wyceniony na 20 000 zł.

Niezwykle barwnie prezentował się w ostatnią sobotę RYNEK BERNARDYNSKI. Miejsca niezbyt dużo, za to na straganach pełno owoców, warzyw i kwiatów. Było w czym wybierać.

Największe zainteresowanie kupujących wzbudzały warzywa. Na wielu stoiskach oferowano pomidory. Ceny bardzo zróżnicowane od 15 do 30 złotych za kilogram. Coraz więcej jest pomidorów tzw. gruntych, a więc można się spodziewać, iż ceny nadal będą spadały. Świeże ogórki kosztowały 10 zł za kilogram, ziemniaki od 6 do 8 złotych za kilogram. Sporo osób zaopatrywało się w białą kapustę — 10 zł i kiszzone ogórki — 30 złotych za kilogram.

Uwagę kupujących przyciągały sterylizowane zrodki kiełkówek — 5 zł za pęczek. Włoszczyzna kosztowała 6 zł. Cebule można było kupować w pęczkach — 4 zł lub na kilogramy (od 12 do 14 złotych za kilogram, w zależności od gatunku).

Coraz więcej jest też jabłek, które kosztują od 4 do 13 zł za kilogram, gruszek były po 6, 8 i 10 zł również za kilogram. Różne gatunki śliwek, cena od 4 do 15 złotych za kilogram.

Wśród kwiatów przeważały gladiolusy po 5 i 7 złotych za sztukę, róże kosztowały 10 zł, a goździki były w granicach 4 — 8 zł za sztukę.

tu się kupuje

Praca Nauka

Potrzebna pomoc domowa, osobny pokój, wysokie wynagrodzenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6022g.

Przyjmę malarzy zaraz. Ul. Kossaka 14 m. 8. 8057g

Czeladnik krawiecki potrzebny. Poznań, Głogowska 144. 7710g

Zatrudnię ogrodnika lub pracownika. Ogrodnictwo Toruń, Kołłątaja 29. 6480g

Malarzy przyjmę. Roosevelt 10 m. 6, wejście koło Akwarium. 6460g

Potrzebna zaraz pani do 5-miesięcznego dziecka. Oferty składaj: Poznań, ul. Jackowskiego 44 m. 5, od godz. 18-21. 6397g

Opiekunkę do starszej osoby, od godz. 8 do 13 — zatrudnię. Informacje: tel. 32-13-75, godz. 16-18. 6403g

Przyjmę do domu prace biurowe lub inne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6501g.

Potrzebna zaraz opiekunka do rocznego chłopca. Os. Boh. II Wojny Światowej 60 m. 9. 6587g

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem” Oddział w Poznaniu, Zakład Barów, Stołówek i Garmazerii — Poznań, ul. Wielka 26 (I ptr.), telefon 587-05, wewn. 14 — zatrudni z zaraz kandydatów(ki) na niżej wymienionych stanowiskach pracy:

- pomocy kuchennych i pomocy w bufecie, wykształcenie podstawowe,
- bufetowych — wykształcenie zasadnicze zawodowe,
- młodszych kucharzy i kucharek — wykształcenie zasadnicze gastronomiczne,
- robotników do pracy w transporcie i rozlewni wód gazowych — wykształcenie podstawowe,
- agentów do prowadzenia bufetów przyzakładowych — wykształcenie podstawowe lub średnie.

Pracownicy zatrudnieni w operatywie gastronomicznej korzystają z wyżywienia za odpłatnością 3 zł dziennie.

Osoby zgłaszające się do pracy spoza Poznania z miejscowości ponad 50 km korzystają z zakwaterowania za częściową odpłatnością pracownika. 3992-K1

Przedsiębiorstwo Usług Inwestycyjnych i Wykonawstwa w Poznaniu, ul. Hawelańska 1, telefon 20-32-41 — zatrudni od 1 września 1976 r. uczniów w zawodach:-

- mechanik pojazdów samochodowych,
- murarz,
- malarz.

Zgłoszenia w Dziale Pracowniczym Przedsiębiorstwa. 3946-K1

WYTNIJ! — ZACHOWAJ!

KSERO I ŚWIATŁOKOPIA

Spółdzielnia Rzem. Wytw. Różnej

„WARTA”

Poznań, ul. Zwierzyniecka 13a

ZAKŁAD USŁUGOWY LUBOŃ

ul. Ziemięciana 5

dojazd autobusem C nr 101 od godz. 3-14.

3420-K1

Młode małżeństwo przyjmie dozorczostwo, warunki mieszkanie — względnie nie weźmie w dzierżawę pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6460g.

Panią do samodzielnego prowadzenia domu (2 meźczyzn), niekierującą pokój, dobre wynagrodzenie — przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6516g.

Maszynopisanie ucze, Skrzypczak, pl. Wolności 2, w podwórzu, III ptr. 7463g

Przyjmę ucznia w zawodzie instalatorskim. Luboń 4, Dojazdowa 18. 6386g

Możesz zdobyć atrakcyjny zawód na kursach kresleń technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej. Kursy o kierunkach maszynowym, budowlanym systemem zaocznym prowadzi Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych O/W NOT w Warszawie. Początek zajęć w październiku 1976 r. Informacje i zapisy — Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych 00-973 Warszawa-Ochota, ul. Przemyska nr 11a, telefon 22-77-23. 2009-K2

Wpisy na korespondencyjne kursy kresleń technicznych oraz kosztorysowania — przyjmuje, szczegóły w piśmie „Wiedza”. 31-138 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradskiego). 1845-K2

Matematyki — nauczam. Swiderski, Grobla 6 m. 9, zgłoszenia godz. 16-18. 6479g

Kupno Sprzedaż

Kupię stare monety, banknoty, broń, obrazy, inne staroci. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6507g

Kupię tokarnię pelen „Norton”, długość toczenia od 1-1,5 metra oraz małą frezarkę poziomą. Oferty z podaniem stanu technicznego „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6510g.

Sprzedam obrączki, namoty, antyczne meble. Górski, Swit 51a m. 6. 6405g

Palnik szwedzki na ropę do c.o. sprzedam. Tel. 67-63-12 od godz. 17-19. 6413g

Sprzedam super Zetor, stan dobry. Dąbrowka Wlkp., ul. Poznańska 14, gmina Zbąszynek. 6420g

Sprzedam czarną debową, jadalnię, ręcznie rzeźbioną. Międzychód, tel. 496, po godz. 15. 6421g

Sprzedam kolejkę „Piko” nową TT 3 zestawy z małą kłietą, tapczan 2-osobowy + 2 fotele leniwe. Poznań, ul. Kasprzaka 4 m. 6. 6424g

Sprzedam segmenty meblowe Kowalskich oraz pianino. Tel. 20-20-96. 6430g

Sprzedam płyty aluminiowe — plankowe na garaż, letniak, dach. Tel. 67-49-74. 6443g

Sprzedam trzy łóżka metalowe z materacami oraz akordeon 12-basowy Weltmeister. Luboń 1, Ziemięciana 17. 6456g

Sprzedam wózek głęboki, krajowy. Tel. 67-62-72. 6462g

Sprzedam białą szubną suknię. Frąckowiak tel. 473-08. 6468g

Sprzedam maszynę rzeźniczą (kuter 40 l). Kroczy, Podolany, Kartuzka 23. 6500g

Sprzedam balans o nacisku 15.000 kg i automat tokarski wielodziałalowy — mały. Oborski, Wawrzyniaka 3 (Warsztat), tel. 451-88. 6260g

Filnie sprzedam nowe futro z nutili (szczupia osobę), modny fason. Jarochowskiego 2 m. 5, wieczor. 6270g

Sprzedam pianino niemieckie „Kessling” z metalową płytą, jasne. Poznań, Nad Wierzbakiem 22 m. 8. 6307g

Sprzedam ciagnik Super 50 w idealnym stanie. Władysław Soltyś, Bar. 3, ul. Sądowa 2 m. 3, woj. gorzowskie. 7315g

Sprzedam telewizor Libra 203 z gwarancją oraz taksometr „Polita” 1 mechaniczny z oprzyrządowaniem do Fiata. Grochowska 44 m. 14. 7500g

Sprzedam duży filodendron i dwie agawy. Przemierowo, Leśna 25, Tomala. 6341g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH W POZNANIU

ul. Daniela 2 (Górczyn)

PRZYJMUJE ZAPISY ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

do klasy pierwszej — Zasadniczej Szkoły Budowlanej na rok szkolny 1976/77

DO NAUKI W ZAWODZIE:

monter wewnętrznych instalacji budowlanych

(instalacje: wody, kanalizacji, centralnego ogrzewania, gazu). — Nauka trwa 2 lata.

Uczniowie zamiejscowi otrzymują zakwaterowanie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończony 15 rok życia,
- ukończona 8-letnia szkoła podstawowa,
- zgoda rodziców na podjęcie nauki,
- świadectwo lekarskie stwierdzające zdolność do nauki w zawodzie.

Po ukończeniu nauki absolwenta szkoły przyzakładowej nie obowiązuje staż pracy. Ma on zapewnioną możliwość kontynuowania nauki w technikum budowlanym.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje

Dział Spraw Pracowniczych Poznańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych, Poznań - Górczyn, ul. Daniela 2

(pierwsza ulica za wiaduktem w prawo) pokój 127, tel. 610-41.

3447-K1

Lokale

Młode bezdzienne małżeństwo — wynajmie pokój na rok lub dwa z użytkownikami kuchni. Warunki do uzgodnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6235g.

Samochody

Sprzedam samochód Zastava 750. Niewierz 42, gmina 64-550 Duszynki Wlkp. W. Szczepanowski. 6268g

Sprzedam Renault Dauphine, rok 1961. Tel. 709-36. 6271g

Syrenę R-20, 1975 r., sprzedam, przebieg 10.000 km. Wronki, Nowa 5. 6275g

Sprzedam Warszawę M-20, Mosina, Czerwonej Armii 38. 6279g

Sprzedam samochód P-70. Głogowska 65 m. 13. 6334g

Opla Kadeta, rocznik 1938 — na chodzie, sprzedam. Konstowicz, Garbary 56 m. 11, od godz. 18-20. 6358g

Sprzedam Warszawę Piekup. Sroda Wlkp., ul. Białokowskiego 10. 1002p

Sprzedam samochód Fiat 125 p - 1300, rocznik 1973. Swarzędz, Rutkowskiego 3. 7719g

Sprzedam nową uszkożdżoną karosierię Skody S-100. Tel. 725-93, po godz. 17. 8209g

Auto Service — Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań. Kraszewskiego 30, wykonuje trwałe gwarantowane antykorozyjne zabezpieczenia samochodów. 5132g

Warszawę M-20 po remoncie sprzedam. Stanisław Bochenek, Płosków, 77-424 Zakrzewo. 1012p

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny, 42 ary ziemi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6217g.

Sprzedam działkę budowlaną pow. 2,463 m² w Czerwonej, ul. Zielona 19. 6348g

Do sprzedania dom 2-piętrowy, ogród, zabudowania na warsztat, zaplecze lub magazyn. Mieszkanie do dyspozycji. Informacje: Czesław Pussak, No we Skalmierzycy, ul. I Ma ja 24. 1970-K2

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, budynkiem gospodarczym, garażem. Józef Czajka, Nowy Tomyśl, ul. Zawadzkiego 7. 7320g

Z powodu starości sprzedam działkę pod dom bliźniaczy, z domkiem gospodarczym 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przy tramwaju. Warunek mieszkanie 2 pokoje z przynależnościami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6269g

Sprzedam w Poznaniu, wyłączony z ogrodu, 4 pokoje z kuchnią. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6244g.

Kupię działkę rekreacyjną, do 30 km od Poznania — najchętniej nad jeziorem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6298g.

Sprzedam ogrodnictwo, szklarnię 800 m², razem z domkiem jednorodzinny w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6318g.

Kupię działkę pod budowę od 1000-5000 m², okolice Szczepanowa — Spia wie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7438g.

Kupię dom jednorodzinny z ogródkiem, po kupnie wolny. Oferty kierować: Ostrów Wlkp., tel. 39-11. 6388g

Wezmę w dzierżawę 200 m² ogrzewanej szklarni gruntowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6288g.

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem, Luboń 3, k. Poznań, przy komunikacji miejskiej, po kupnie wolny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6267g.

Sprzedam dom parterowy jednorodzinny, zabudowania gospodarcze i ogród. Ostrów Wlkp., ul. Prof. A. Kaliny 70. 1014p

Sprzedam działkę z prawem zabudowy, ul. Głogowska. Kupię domek w Poznaniu, albo mieszkanie własnościowe, plac ciałost gotówka lub w rozliczeniu działka budowlana. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6383g.

Sprzedam parcelę 2.560 m² w Przeźmierowie, przy ul. Leskowej z prawem zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6255g

Sprzedam dom z ogrodem w Słupcy, ul. Kle czewska 6, woj. konińskie — Wacław Szczepański. 6264g

Zguby Różne

Dnia 25. 8. 76 rano zaginął młody piesek rasy terrier „Kajtuś” przy ul. Albańskiej 14, narożnik Ostrobramskiej (Górczyn). 7866g

W dniu 24. 8. 76 r. w pogonią na trasie Kostrzyn - Poznań zaginęła teczka z dokumentami. Uczniwego znalazcę proszę o zwrot. Jan Zalas, Kostrzyn Wlkp., ul. Sienkiewicza 35. 8164g

Dnia 28 sierpnia w godzinach 10-10.30 zgubiono zegarek damski „Timex” (imitacja złota), przy ul. Głogowskiej w Poznaniu, okolice Parku Kasprzaka. Znalazcę dobrze wynagrodzić. Ul. Głogowska 8190g

Warsztat ślusarski, wykonuje bramy, ogrodzenia, balustrady, kraty, drabiny, wiatrolapy, koce dla zwierząt oraz inne usługi. Górecka 164, Gryźnisk. 6250g

Piesek pincherki młody, złoty, krótkowłosy, z białym karkiem, podbrzuszem i łapkami zginął. Zwrot wynagrodzić. Poznań, Miła 15 m. 2, tel. 436-19. 8116g

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, podłóg, lakierowanie. Tel. 647-95 Kantak. 4071g

Wykonuje szlifierko-wierarki kamieniarskie, przyślenne z mechanicznym podnoszeniem. Władysław Malinowski, Zakład Ślusarsko - Mechaniczny — 10-178 Olsztyn, ul. Bałtycka 67. 1984-K2

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Pobiedziskach — wzywa wszystkie osoby, które od dały do naprawy aparaty radiowe w punkcie RTV w Pobiedziskach, do końca marca 1976 r. do ich odbioru w terminie do końca września 1976 r. Po upływie powyższego terminu, aparaty te ulegną likwidacji. 6225g

UWAGA! UWAGA!

KOMUNIKAT

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Poznaniu

zawiadamia, że od dnia 1 lipca 1976 roku prowadzą działalność następujące Wojewódzkie Ośrodki Koordynacji Przewozów:

1. Wojewódzki Ośrodek Koordynacji Przewozów w Poznaniu,

przy ul. Towarowej 45,

telefon 622-41, 598-91, telex 0415275

2. Wojewódzki Ośrodek Koordynacji Przewozów w Koninie,

przy ul. Wodnej 39, telefon 288-82

3. Wojewódzki Ośrodek Koordynacji Przewozów w Kaliszu,

przy ul. Wrocławskiej 30/33,

telefon 47-60, 44-10, telex 0412212

4. Wojewódzki Ośrodek Koordynacji Przewozów w Lesznie,

przy ul. Narutowicza 76,

telefon 27-31, telex 0415466.

Zadaniem Ośrodków jest udzielanie wszelkich informacji o możliwościach przewozu ładunków i organizowanie tych przewozów taborem samochodowym, a zwłaszcza w zakresie:

— możliwości nadania ładunków do przewozu,

— przyjmowania zgłoszeń na przewozy ładunków,

— przyjmowania zgłoszeń czasowo wolnego taboru samochodowego i urządzeń ładunkowych,

— zagospodarowania próżnych przebiegów samochodów powracających do zajezdni macierzystych,

Szczegółowych informacji udzielają Ośrodki codziennie w godzinach od 6-22, w soboty od 6-18. 3812-K1

ELŻBIETA MORAWIŃSKA

Msza żałobna zostanie odprawiona w kaplicy cmentarnej w Puszczykowie, o godzinie 8 rano w dniu 31 sierpnia 1976 r., po czym nastąpi przewiezienie zwłok do grobu rodzinnego na Powąki w Warszawie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Dnia 26 sierpnia 1976 r. zmarł

JAN SZCZURKOWSKI

emerytowany st. sekretarz

b. Sądu Powiatowego dla m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 sierpnia 1976 r. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

Prezes Sądu Rejonowego w Poznaniu

Rada Zakładowa i współpracownicy

8210g

† Dnia 26 sierpnia 1976 r. zasnęła w Bogu, nasza najdroższa żona, mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 60, sp.

ANNA DOPIERAŁSKA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

rodzina

8212g

† Dnia 27 sierpnia 1976 r. zmarł po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67

JAN OWCZARZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

Ul. Bydgoska 2 a m. 35. 6146

† Dnia 27 sierpnia 1976 r. zmarł po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72

IGNACY ŁAKOMY

przeżywszy lat 72

Msza św. żałobna odbędzie się 31 bm. o godzinie 14. a następnie pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Poznań, Kołobrzeka 10.

Dnia 27 sierpnia 1976 r. zmarł nagle mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, sp.

KAZIMIERZ ROSZYK

Pogrzeb odbędzie się 30 bm. w poniedziałek o godz. 15.30 na cmentarzu w Wirach.

W smutku pogrążona

rodzina

Luboń, Górna 1. 8190g

KAZIMIERZ MACIEJEWSKI

mistrz malarski

W Zmarłym tracimy wzorowego członka — wykonawcę oraz dobrego, serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 sierpnia 1976 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Zegnamy Go ze smutkiem, składamy Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia.

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy

Spółdzielni Rzemieślniczej Budowlanej

w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 5

2180-K3

† Dnia 28 sierpnia 1976 roku zmarł w wieku lat 61, opatrzony Sakramentami św.

mgr prawa

EDWARD BŁASZCZAK

ps. „Grom”,

Zużłowcy leszczyńscy najlepsi w XXVI Memoriale im. Alfreda Smoczyka

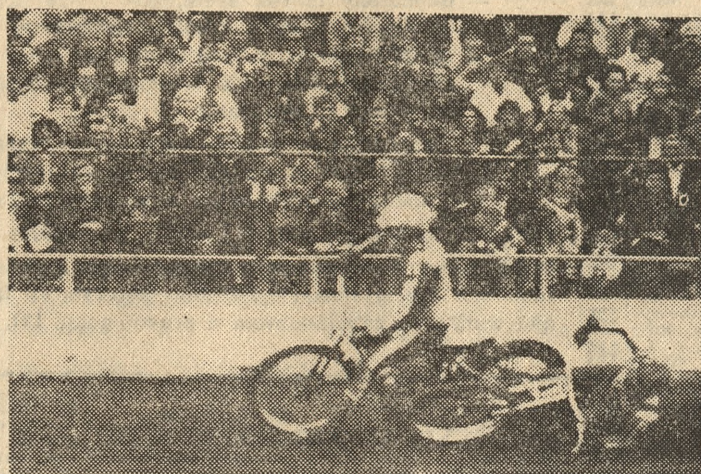
Ponad 12 000 miłośników żużla przy pięknej, słonecznej pogodzie obserwowało zmagania 16 zawodników w tradycyjnym Memoriale im. Alfreda Smoczyka. Była to już 26-ta edycja tej imprezy, której od początku patronuje redakcja „Expressu Poznańskiego”.

Przed południem działacze Głównej Komisji Żużlowej, kierownicy ekip, zawodnicy i miłośnicy żużla złożyli wieniec i kwiaty na grobie tragicznie zmarłego legendarnego już dzisiaj sportowca leszczyńskiego Unii. Odbyło się też okolicznościowe posiedzenie GKŻ.

Sympatycy leszczyńskiej Unii opuszczali stadion usatysfakcjonowani. Trzy miejsca na podium zajęli reprezentanci gospodarzy. Zwycięzcą zawodów i zdobywcą pucharu ufundowanego przez „Express Poznański” został mistrz Polski — Zdzisław Dobrucki, który wyprzedził Bernarda Jadera i 19-letniego Romana Jankowskiego. Poziom turniej był niezły. Kilka wyścigów mogło się podobać publiczności.

Pasjonujący był bieg I w którym B. Jader pokonał wrocławianina Bruzda. W VI wyścigu opolanin Stach po zwycięstwie zwyciężył Okoniewskiego, który prowadził przez 3 okrążenia. Zacięta walka toczyła się w biegu IX, gdzie triumfował B. Jader przed Stachem. Ciekawy przebieg miał również wyścig XIX w którym bojowy

Bruzda na ostatnim łuku wyprzedził Dobruckiego. O pechu może mówić świetnie dysponowany B. Jader. Mając 4 zwycięstwa na swoim koncie w XVII wyścigu znajdował się na czele stawki. Zerwany łańcuch motocykla pozbawił go ostatecznego zwycięstwa. Najlepszy czas dnia uzyskał w biegu B. Jader — 71,6 sek. Jest to nowy rekord leszczyńskiego toru.



Ostateczna klasyfikacja Memoriału: 1. Z. Dobrucki Unia 13 pkt., 2. B. Jader U. 12; 3. R. Jankowski U. 11; 4. F. Stach Kolejarz Opole 10; 5. M. Okoniewski U. 10; 6. P. Bruzda Sparta Wrocław 9; 7. A. Maroszek Polonia Bydgoszcz 9; 8. Cz. Piwosz U. 8; 9. A. Siekierka Kolejarz Opole 8; 10. W. Kaczmarek Start Gniezno 6; 11. B. Nowak Stal Gorzów 6; 12. R. Jany Sparta Wrocław 4; 13. L. Bewicz Polonia Bydgoszcz 4; 14. H. Bever MC Guestrów NRD; 15. D. Teitzlaff MC Guestrów 2; 16. R. Fabiszewski Stal Gorzów 1; 17. Z. Kostka Sparta Wrocław 0. (jp)

Zagłębie — Lech 2:1 (1:0)

Zabrakło sekund do remisu (Obsługa własna)

We wczorajszym meczu w Sosnowcu Zagłębie pokonało Lecha 2:1 (1:0). Bramkę dla Lecha zdobył w 80 min. Chojnacki, a dla Zagłębia w 19 min. Seweryn i w 90 min. Napieracz z karnego.

Zagłębie: Kostrzewa — Leszczyński, Zuzok, Romanowicz, Rudy — Seweryn, Szaryński, Sączek (Napieracz) — Małenki (Dworczyk) Mazur, Narbutowicz.

Lech: Turek — Gut, Grzesko-wiak, Stępczak, Barczak — Nowak, Kasalik, Szewczyk, Justek (od 46 min. — Szostak) — Szpakowski, Chojnacki.

90 minuta meczu! Lech dotąd dbający głównie o blokowanie dróg prowadzących do bramki Turka, ale po przerwie coraz częściej szukający szczęścia w szybkim kontrataku, osiągnął cel. Stał się wędrującym w przodzie Chojnacki, raz po raz absorbujący obrońców Zagłębia ciągłymi zmianami pozycji i grą doszedł do piłki w sytuacji pozornie niegroźnej dla przeciwnika. Efektowny rajd, silny strzał z dystansu i wyrównanie. Piłka ku rozpaczy sosnowiczan i kompletnie zaskoczonego Kostrzewy wpadła do siatki.

To co w pierwszej połowie po grze jednostronnej przy stałej do minacji Zagłębia wydawało się nierealne stało się dla Lecha faktem. Był remis, co uwzględniając okoliczności zaistniałe w pierwszej połowie mogło być uznane za sensację. Zagłębie było w ofensywie non stop, miało przynajmniej pięć sytuacji, w których mogło uzyskać bramki. Zawsze jednak Turka wychodził z opresji zwycięsko. Był nie do pokonania. Z wyjątkiem 19 minuty, gdy dał się zaskoczyć Sewerynowi. W porównie znacznie łatwiejszej sytuacji nie dał rady, broniąc wielokrotnie niewspółmiernie trudniejszego.

Do końca brakowało sekund, remis wydawał się pewny, lechici już czekali na gwizdek sędziego kiedy nastąpił nowy zwrot. Kto wie czy nie jeszcze bardziej sensacyjnej. Do górnej piłki w bliskim sąsiedztwie Turka wyskoczył i jednocześnie cofnięty Szewczyk i napastnik Zagłębia Mazur. Piłka trafiła w rękę poznaniaka i siedział nie miał żadnych wątpliwości w wyborze decyzji. Rzut karny. Niestety dla Lecha Napieracz zmylił Turka i posłał piłkę do siatki. W taki sposób poznaniak jednak w ekstraklasie stracił punkt, na który tak ciężko pracował i który był tak blisko.

Nie można wiele dobrego powiedzieć o grze Lecha myśląc tylko o pierwszej połowie. Wtedy cała drużyna, grająca zdecydowanie systemem 4-4-2 podporządkowała wszystkie cele jednemu. Maksymalnemu skoncentrowaniu sił w strefie ułatwiającej życie Turkowi. Jeśli mimo to Zagłębie parokrotnie uzyskało znakomite pozycje strzeleckie to nie najlepiej świadczy o całej, może z wyjątkiem Guta defensywie, a bardzo dobrze natomiast o Turku. On był w pierwszej połowie centralną postacią Lecha.

Po zmianie stron trenerzy wycofali nie dość dobrze czującego się w roli cofniętego napastnika Justka wprowadzając za niego Szostaka. Jednocześnie mało dotąd widocznego i nie dość produktywnego Kasalika otrzymało zadanie energiczniejszego wchodzenia do przodu i wspierania akcji Szpakowskiego i Chojnackiego. Pomogło. Z nowych zadań Lech wywiązywał się znacznie lepiej, w czym wielką zasługą przede wszystkim Chojnackiego. On był najbardziej niespokojnym duchem dla sosnowiczan i temu trzeba przypisać zasługę zdobycia bramki. Ponadto dwukrotnie jeszcze ekshibował przy bliskim strzeleniu gola, zwłaszcza gdy w 60 min. egzekwował rzut wolny. Zdaje się, że już

można mówić, że były piłkarz Ruchu znalazł dla siebie miejsce w nowym otoczeniu.

W sumie ciekawe widowisko, godne w klasyfikacji „Sportu” trzech gwiazdek głównie za dramaturgię.

JANUSZ JELEN

Polacy na III miejscu w MŚ w powożeniu

Reprezentacja Polski zajęła III miejsce w mistrzostwach świata w powożeniu zaprzęgi, które za kończyły się w holenderskiej miejscowości Apeldoorn. Drużynowo wygrali Węgrzy przed RFN. Również na trzecim miejscu uplasował się nasz reprezentant Zygmunt Waliszewski. Zwyciężył Węgier Abonyi przed Junglem (RFN).

Oto wyniki: drużynowo: 1) Węgry 92 pkt., 2) RFN 97 pkt., 3) Polska 131,5 pkt., 4) Holandia 295,5 pkt., 5) W. Brytania 316 pkt., 6) Szwajcaria 320,5 pkt. Indywidualnie: 1) Abonyi (Węgry) 40 pkt., 2) Jung (RFN) 42 pkt., 3) Waliszewski (Polska) 51 pkt., 4) Bardoš (Węgry) 52 pkt., 5) Bowman (W. Bryt.) 53 pkt., 6) Freund (RFN) 55 pkt. Miejsca pozostałych Polaków: 10) Antoni Musiał 80,5 pkt., 20) Tadeusz Czerwiński 450 pkt., 21) Władysław Adamczyk 484,5 pkt. (PAP)

Hokej na trawie

Staropolska gościnność

Coop Nord Emilia z Parmy, włoska drużyna hokeja na trawie przebywała przez blisko tydzień w Wielkopolsce. Zaprosiła ją CRZZ, jako że klub z Parmy jest klubem związków zawodowych.

Myśleliśmy, że przyjazdami turystów do Polski zajmują się kompetentne placówki np. „Orbis”, „Juventur”, „Almatur” czy inne. Okazało się, że ktoś dowcipny potrafił przekonać CRZZ o tym, że Włosi potrafią grać w hokeja na trawie. Kto? Tego nigdy się nie dowiemy. Zakpiono jednak serdecznie z publiczności, która zadowolona „zagraniczną” etykietką zjawiała się na meczach z Włochami, nade wszystko jednak z naszych szkoleniowców i zawodników. Dowody? Można by na ten temat pisać szerzej, ale wystarczy przytoczyć wyniki czterech spotkań, jakie rozegrali sympatycy — oczywiście — turyści z Parmy: z kadrą młodzieżową Polski przegrali w Wałczu 0:10, z Lechem Poznań w Wągrowcu 1:9 i z Poczucowem w Poznaniu 0:12. W ostatnim pojedynku w sobotę z Lechem w Poznaniu nikt już nie potrafił się doliczyć, ile bramek strzelono gościom naprawdę. Podobno — najmniej 13, a najwięcej 16... (ad)

Turniej laskarzy w Cieszyńcu

W finale Polska I — ZSRR

W finale międzynarodowego turnieju w hokeju na trawie juniorów w Cieszyńcu, spotkają się zwycięzcy grup — Polska I i ZSRR.

W niedzielę zespół NRD pokonał Polskę II 2:0 (1:0), co nie wystarczyło do zajęcia pierwszego miejsca w grupie II.

W grupie I Polska I, po ładnej i ciekawej grze zremisowała z Kubą 0:0.

GRUPA I: 1. Polska I 3 pkt. 3:1; 2. Kuba 2 pkt. 2:2; 3. CSRS 1 pkt. 3:5.

GRUPA II: 1. ZSRR 3 pkt. 4:2; 2. NRD 3 pkt. 3:1; 3. Polska II 0 pkt. 1:5 (PAP)

Festyn „Trybuny Ludu”

Dokończenie ze str. 1

Od godzin porannych na błoniach wokół stadionu X-lecia gromadzi się amatorzy spędzenia niedziel z pożytkiem dla swego zdrowia i kondycji fizycznej. Dla wszystkich, którzy chcieli wziąć udział w imprezach sportowych i rekreacyjnych warszawskie ogniska TKKF przygotowały bogaty i urozmaicony program. Nie sposób wymienić wszystkich atrakcji, jakie czekały na chętnych: zawody kreglarskie i symulanta szachowa z udziałem arcymistrza Awerbacha (ZSRR), turniej piłki siatkowej i zawody łucznicze, wyscigi na szczydach, zawody w tenisie ziemnym i stołowym, tory przeszkód, przeciąganie liny, wyscigi na wrotkach, rowerach i hulajnogach i wiele wiele innych.

Duże zainteresowanie wzbudziły finałowe mecze turnieju młodych rugbyistów pięciu stolic o puchar „Trybuny Ludu”. Po wyrównanej i stojącej na wysokim poziomie walce zwycięstwo odnieśli reprezentanci Warszawy pokonując swych rówieśników z Moskwy 12:10.

S. Szozda wycofał się

J. Kowalski wygrał w Gorzowie

Dokończenie ze str. 1

walski utrzymał złotą koszulkę. Drużynowo nadal prowadzi Polska.

Po II etapie tegorocznego XXXIII kolarskiego WDP w Pile, uzbilo z grona faworytów tej imprezy dwóch wielkich. S. Szozda stracił ponad 11 min., a T. Mytnik 10,05 min. Obaj oni uczestniczyli w krakowskim wyścigu. Liderem wyścigu został młody Walczak (Stal II), a najlepszy z Wielkopolan Janusz Kowalski zajmował po 2 etapach 3 miejsce ze stratą zaledwie 5 sekund. Mistrz świata sprzed 2 lat z Montrealu znalazł się więc w sytuacji dogodnej do zaatakowania pozycji lidera. Tak też się stało na kolejnym etapie rozegranym w sobotę, a prowadzącym z Pily do Gorzowa Wilk.

Tym razem kolarzom towarzyszyła słoneczna pogoda. Na 67 km nastąpiła jak się później okazało decydująca na tym etapie akcja. Mocno nacisnęli na pedały: Kowalski, Mytnik i Brzeźny. Pociągali oni za sobą jeszcze kilku kolegów. Szybko utworzyła się czołówka wyrażnie uciekająca pelotonowi, w której jechali: Vogel i Salan (NRD), Wawrzuta i Krawczyk (LZS I), Karas (LZS II), Brzeźny (Stal I), Fryca (Legia), Ankudowicz (Gwardia), Majkowski (Włókniarz) oraz trójka reprezentantów Polski Kowalski, Mytnik i Raczkowski. Oni to głównie widząc interes drożny dyktują tempo powodujące rosnącą przewagę nad pozostałymi. J. Kowalski nie angażował się w

walkę na trasie, kontrolował jednak czujnie jazdę w czołówce. Rozprowadził przez kolegów z drużyny Mytnika i Raczkowskiego wjeżdża tuż za Karasem jako drugi na stadion żużlowy gorzowski Stali i na ostatnim wirażu wychodzi na pierwszą pozycję, zwyciężając na 169 km trasie z czasem 3:46,44 godz. (bez bon.). Drugi jest Karas, a trzeci Brzeźny. Na etapie wycofał się 8 kolarzy, a wśród nich poznaniacy Obiegala i Świątek. Nie stanął na starcie w Pile po konsultacji z lekarzem S. Szozda.

Dzięki zwycięstwu w Gorzowie J. Kowalski zdobył piękny puchar Krystałow Prezydenta m. Gorza i został nowym liderem XXXIII WDP z łącznym czasem 11:38,59 godz., co na 519 km trasie daje przeciętną ponad 44 km na godz. Wielkopolańscy wyprzedzili Brzeźnego o 20 sek. Vogela (NRD), Wawrzutę (LZS I) i Ankudowicza (Gwardia) o 25 sek. Szóstego po III etapie Majkowskiego dzielił od lidera 2,25 min. Również w klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza Tour de Pologne na czele znajdował się Kowalski z 27 pkt. przed Walczakiem 21 i Klasą (CSRS) 20 pkt.

Oto co po gorzowskim etapie powiedzieli: Janusz Kowalski: nie czułem się dziś najlepiej, tym większą radość ze zwycięstwa, które zaważcałem głównie Raczkowskiemu i Mytnikowi. Oni to rozprowadzili mnie do finiszu. Teraz czeka mnie trudne zadanie obrony koszulki lidera, a rywalem jest wielu i do mety w Rzeszowie daleko. Szkoła, że Staszek Szozda nie może jechać dalej. Czuję się dobrze i będę walczył o końcowy sukces. Tadeusz Mytnik: straszliwie poróżnialiśmy się w Bydgoszczy. Trudno po III etapie mówić o kandydatach do końcowego zwycięstwa, tym niemniej ubiegając się powinni o nie Kowalski, Brzeźny, Ankudowicz. Niezłaził sa też Niemcy z NRD. Odrobiłem dziś już ponad 3 minuty i wcale nie rezygnuję z czołowego miejsca w wyścigu.

Stanisław Szozda: Przed lotną premią w Bydgoszczy tuż przedemną upadł jakiś kolarz. Na wet nie zdążyłem nacisnąć na hamulec i wyśladałem na krawężniku chodnika, uderzając barkiem i głową, które okropnie mnie jeszcze teraz boją. Bardzo chciałem dojechać do rodzinnego Prudnika i skończyć cały wyścig. Niestety na godzinę przed startem w Pile lekarz wydał decyzję mimo że byłem gotowy do wyjazdu na start. Jeśli poprawi się zdrowie pojedaje na 4 etapowy wyścig do Austrii, potem może jeszcze jeden start i 26 września br. kończę karierę sportową. Tej decyzji raczej już nic nie zmieni. Ciągłe kłopoty ze zdrowiem są silniejsze.

EUGENIUSZ MIKUSZEWSKI

Kajakarze Poznanii najlepsi w swoim zrzeszeniu

Przez dwa dni na jeziorze Malta rozgrywane były mistrzostwa federacji Start. Dobrze wypadli w nich kajakarze Poznanii, zwyciężając w klasyfikacji młodzików i seniorów, a wśród juniorów zajmując trzecie miejsce.

W zawodach udział wzięli przedstawiciele 9 klubów: Cresovia Białystok, Admiry Gorzów, Startu Jastrzębia, Nadwiślańska Kraków, Nadwiślańska Chelmo, Czarnych Szczecin, Astorii Bydgoszcz, Startu Wieruszów i Poznanii.

Poznaniacy wystawili do imprezy najsilniejszy skład z olimpijczykami: Kazanecką i Oborskim, rewelacją ostatnich mistrzostw

Polski — Bajka oraz bardzo dobrym kanadyjczykiem — Pracharczykiem. Zawodnicy ci nie zawiedli, zwyciężając w swoich biegach.

Kazanecka wygrała k-1 500 m i k-2 500 m wspólnie z Talarowską. Oborski był najszybszy w jedynkach na 1000 m i 10 000 m, a w dwójkach na 500 m zajął pierwsze miejsce płynąc z Bajką. Ten ostatni wygrał bieg k-1 500 m. Pracharczyk zwyciężył w jedynkach kanadyjskich na 500, 1000 i 10 000 m. W punktacji seniorów Poznanii wywalczyła pierwsze miejsce — 103 pkt. przed Czarnymi Szczecin — 97 pkt., i Nadwiślanem Kraków 80 pkt.

Gorzej powiodło się poznaniakom w mistrzostwach juniorów, w których uplasowali się oni na trzeciej pozycji. Na taki stan rzeczy decydujący wpływ ma brak wartościowych dziesięć, które bądź wcale nie startowały, bądź zajmowały w swoich konkurencjach ostatnie miejsca. Wśród juniorów zwyciężyła Admiry Gorzów — 154 pkt., przed Czarnymi Szczecin — 140 pkt. i Poznanią — 137 pkt.

W konkurencji młodzików Poznanii wywalczyła tylko jedno pierwsze miejsce. Zdobyły je dziewczęta w k-4 na 500 m. To zwycięstwo oraz kilka miejsc w czołówce na pozostałych dystansach wystarczało do zajęcia przez poznaniaków pierwszego miejsca w punktacji klubowej — 47 pkt., przed Cresovią Białystok — 42 pkt., i Admirą Gorzów — 36 pkt. (wł)

Słaby poziom drugoligowych zawodów

W niedzielę na stadionie AZS-u w Poznaniu odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo II ligi. Był to drugi raz, startowało w nim 15 zespołów klubowych z grupy zachodniej, a wśród nich Orzeł Wałcz (woj. pilskie) i Warta Poznań. W końcowej punktacji Orzeł zajął 9 miejsce, gromadząc 68 punktów, a Warta odległa 13 pozycję z 38 punktami.

Oto niektóre rezultaty wczorajszych zawodów: mężczyźni — 100 metrów A. Bęben (Orzeł) 10,9; 200 metrów W. Moder (SZS AZS Łódź) 22,2; 400 m E. Antczak (Gryf Słupsk) 48,3; 800 metrów P. Szveda (ROW Rybnik) 1:52,2; 3000 m z przeszkodami J. Rolbiecki (Gryf) 8:55,8; 4x100 m SZS AZS Łódź 4:22; 5000 metrów Z. Pierzynka (Wista Kraków) 14:23,4; w dal J. Miedziak (Burza Wrocław) 7,56; młot F. Kulczyński (Gryf) 64,24. Kobiety: 100 metrów K. Latarowska (Karkonosze Jelenia Góra) 12,5; 200 metrów G. Olszewska (Lubtor Zielona Góra) 25,8; 800 metrów E. Katołik (Wista Kraków) 2:08,5; 1500 metrów R. Pyrr (Orzeł) 4:41,0; wszyscy I. Fal-Bagowski (SZS AZS Zielona Góra) 171; w dal E. Szklarek (Warta) 5,71; dysk H. Treska (Wista) 51,00; kula J. Kalina (Wista) 15,34. (Jz)

Wczoraj sporo emocji przeżywała publiczność w Lesznie oglądająca tradycyjne zawody o Memoriał im. Alfreda Smoczyka. Już w najbliższą niedzielę liczni sympatycy „czarnego sportu” będą świadkami pojedynków najlepszych, którzy zmierzają się w finale XXXI Indywidualnych Mistrzostw Świata na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Oby żużlowcom jak najrzadziej zdarzały się podobne poknięcia, jak widoczne na powyższym zdjęciu, wykonanym podczas tegorocznych indywidualnych mistrzostw Polski w Zielonej Górze.

CAF — fot. — Gawałkiewicz

Doskonałe wyniki skoczków

Dokończenie ze str. 1

dych zawodników do atakowania swych rekordów życiowych.

W skoku w dal zwyciężył pewnie Grzegorz Cybulski — 7,89 m przedając o 7 cm Stanisława Jaskulke. W trójskoku dużą niespodzianką było zwycięstwo Zdzisława Sobory (Olimpia Poznań) — 16,54 nad olimpijczykami Eugeniuszem Biskupskim i Michałem Joachimowskim.

Tyczkarze byli głównymi aktorami pierwszoligowych zawodów lekkoatletycznych, rozgrywanych na stadionie Skry. W sobotę Tadeusz Słusarski i Wojciech Buciar ski atakowali rekord Europy — 5,04. Wprawdzie próba nie powiodła się, ale obaj uzyskali świetne wyniki — po 5,50 i zajęli ex aequo pierwsze miejsce w konkursie.

Trzecie miejsce zajął Władysław Kozakiewicz — 5,40. Konkurs rozpoczął on od wysokości 5,10. Następną wysokość 5,30 zaliczył w drugiej próbie, a 5,40 — w pierwszej. Poprzedzkę na wysokości 5,50 stracił dwukrotnie, a potem atakował 5,55. Po kontuzji doznanej podczas Igrzysk Olimpijskich w Montrealu W. Kozakiewicz powoli powraca do formy.

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

Piłka nożna

I LIGA		
LKS — Arka	2:0	
Odra — ROW Rybnik	1:0	
Ruch — Pogoń	2:0	
Stal — Górnik	2:0	
Szombierki — Legia	1:1	
Śląsk — Widzew	0:0	
Wisła — GKS Tychy	3:1	
Zagłębie — Lech	2:1	
1. Odra	3 5:1 6:2	
2. LKS	3 5:1 4:1	
3. Zagłębie	3 5:1 4:2	
4. Śląsk	3 4:2 2:1	
5. Ruch	3 4:2 4:4	
6. Widzew	3 3:3 4:3	
7. Wisła	3 3:3 4:3	
8. Stal	3 3:3 4:4	
9. Szombierki	3 3:3 4:4	
10. Pogoń	3 3:3 4:4	
11. Legia	3 3:3 3:5	
12. Górnik	3 2:4 4:4	
13. GKS Tychy	3 2:4 3:5	
14. Arka	3 2:4 1:3	
15. Lech	3 1:5 1:3	
16. ROW Rybnik	3 0:6 1:4	

II LIGA — POŁNOC		
Lechia — Gwardia W-wa	2:1	
Arkonia — Avia	1:2	
Olimpia Elbląg — Zawisza	0:0	
Polonia Bydż. — Gwardia Kosz.	0:1	
Motor — Ursus	1:0	
Bałtyk — Olimpia P-ń	2:1	
Zagłębie Wałb. — Stoczniowiec	1:0	
Concordia — Jagiellonia	2:5	

1. Motor	3 6:0 7:2
2. Olimpia Elbląg	3 5:1 6:0
3. Jagiellonia	3 5:1 7:2
4. Zagłębie Wałb.	3 5:1 7:2
5. Lechia	3 4:2 4:1
6. Bałtyk	3 4:2 5:4
7. Zawisza	2 3:1 3:0
8. Arkonia	3 3:3 4:6
9. Avia	3 3:3 4:6
10. Ursus	3 2:2 3:2
11. Olimpia P-ń	3 1:5 4:6
12. Gwardia Kosz.	3 1:5 2:7
13. Polonia Bydż.	3 1:5 1:5
14. Stoczniowiec	3 1:5 1:5
15. Gwardia W-wa	3 1:5 1:6
16. Concordia	2 0:4 3:8

3. Grunwald P-ń	2 3:1 4:2
4. Dąb	2 2:2 4:2
5. Flota	2 2:2 6:5
6. Polonia Leszno	2 2:2 5:5
7. Warta	2 2:2 2:2
8. Stoczniowiec	2 2:2 1:1
9. Sparta	2 2:2 1:1
10. Mieszk	2 2:2 4:5
11. Noteć	2 2:2 1:3
12. Grunwald Choszcz	2 1:3 3:7
13. Polonia P-ń	2 1:3 0:3
14. Świt	2 0:4 1:4

KLASA WOJEWÓDZKA POZNAŃSKA		
Zjednoczeni — Przemysław		1
Budowlani — Admira-Teletra		1
Lech II — Orkan Galow		8
Olimpia II Polonia N. Tomysł		2
Dyskobolia — Polonia Środa		6
Poznań — Start		3
Warta Śrem — Stella Luboń		9
1. Warta Śrem	2 4:0	13
2. Olimpia II	2 4:0	4
3. Lech II	2 3:1	10
4. Budowlani	2 3:1	1
5. Dyskobolia	2 2:2	6
6. Poznań	2 2:2	4
7. Start Pobiedz.	2 2:2	4
8. Admira-Teletra	2 2:2	2
9. Orkan	2 2:2	4
10. Polonia N. Tomysł	2 1:3	3
11. Przemysław	2 1:3	2
12. Zjednoczeni	2 1:3	1
13. Polonia Środa	2 1:3	1
14. Stella	2 0:4	2